

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 200 (10 371)

Poznań, poniedziałek 5 września 1977

Cena 1 zł
Wyd. A



W Pucharze Świata

Świetne biegi Szewińskiej i Rabsztyn

W piątek wieczorem na Rheinstadionie w Dusseldorfie rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne o Puchar Świata. Na starcie stanęły reprezentacje pięciu kontynentów oraz drużyny USA, NRD, ZSRR i RFN.

Pierwszą biegową konkurencją kobiecą było 200 metrów. Zmierzyły się mistrzyni olimpijska Baerbel Eckert (NRD) i rekordzistka świata Irena Szewińska (Polska). Ze startu bardzo dobrze wyszła Kubanka Chivas, ale po 130 m na czele była Eckert. Kiedy do mety

Dokończenie na str. 8

Medale poznańskich kajakarzy na MŚ

Sukcesem zakończył się start naszych kajakarzy w mistrzostwach świata w Pancerwie (Bułgaria). Polacy zdobyli pięć medali. Na bilans ten złożyły się dwa złote medale czwórki polskich kajakarzy na dystansie 500 i 1.000 m — Ryszard Oborski (Poznań), Daniela Welny, Grzegorz Kotłana (Orzeł Walczy) i Henryk Budzisz. Inna czwórka — Andrzej Klimaszewski (Warta), Krzysztof Lepianka, Zbigniew Tożek i Zdzisław Szubski wywalczyła brązowy medal na dystansie 10.000 m. Brązowy medal przypadł także naszym medalistom olimpijskim — Andrejowi Gronowiczowi i Jerzemu Oparze. Start w Pancerwie był też sukcesem Grzegorza Śledzińskiego, który sęgnął po wicemistrzostwo świata na dystansie 500 m. PAP

Polski strzelec najlepszy w Europie

Dużą niespodziankę sprawił w drugim dniu rozgrywanych w Bukareszcie strzeleckich mistrzostw Europy nasz reprezentant Wiesław Andruk, zdobywając tytuł mistrza. 20-letni strzelec kadry Rembertów pokonał w konkurencji karabinka małokalibrowego w pozycji leżącej m. in. wicemistrza olimpijskiego Ulricha Lindę (RFN). Po lak podczas niezbyt sprzyjających warunków atmosferycznych (dość silny wiatr) wystrzelał 596 pkt., wyprzedzając o 1 punkt Lindę oraz Haraldą Stenwaaga (Norwegia). PAP

W wyszczególnionym

Odległe lokaty naszych kolarzy

161 kolarzy stanęło na starcie indywidualnego wyścigu szosowego amatorów w San Cristóbal, Szóstka Polaków pojechała w składzie: Jan Brzeźny, Jan Krawczyk, Tadeusz Mytnik, Stanisław Szozda, Ryszard Szurkowski i Tadeusz Zawada. Zawodnicy mieli do pokonania 170 km (10 okrążeń po 17 km).

Po piątym okrążeniu rozpoczął 60-kilometrowy ucieczkę Belg Alfons de Wolf, czwarty kolarz montrealskiej olimpiady. Tylko Holender, Wenezuelczyk i Włoch dołączyli do niego.

Dokończenie na str. 8.

Awans Fibaka do IV rundy

W sobotę Wojciech Fibak stoczył kolejny pojedynek w między narodowych tenisowych mistrzostwach USA, rozgrywanych na kortach Forest Hills. W trzeciej rundzie Fibak pokonał Amerykanina Douga Crawforda 6:1, 6:1. (PAP)

E. Gierek wśród rzeszowskich metalowców i rolników

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przebywał 2 bm. w rzeszowskich metalowców, rolników i pracowników przemysłu spożywczego, zapoznając się z wynikami ich pracy w realizacji uchwały VI i VII Zjazdu Partii.

Serdecznie witany, I sekretarz KC PZPR wziął udział w uroczystym wiecu załogi Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL” w Rzeszowie z udziałem ponad 10 000 rzeszy pracowników zakładu. E. Gierek udekorował sztandar fabryczny rzeszowskiej WSK przyznany przez Radę Państwa Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

Gratulując załozdce rzeszowskiej WSK wysokiego odznaczenia E. Gierek podkreślił, iż jest to wyraz szacunku i głębokiego uznania dla osiągnięć załogi, która dowiodła, że potrafi wykorzystywać wszystkie rezerwy w pracy dla dobra ojczyzny. Wkrótce na IX Plenum partii mówić będziemy o dalszych zadaniach w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju, m. in. o programie przezwyciężenia trudności wy-

nikłych z niesprzyjających warunków atmosferycznych. Ufam, że klasa robotnicza potrafi zwiększyć produkcję przemysłową zrekompensować poniesione straty. Nie ma odwrotu stwierdził E. Gierek — od polityki przyjętej na VI i VII Zjeździe partii. Wiem, że tak jak wszyscy ludzie pracy województwa rzeszowskiego nie szczędzicie sił, aby politykę tę konsekwentnie urzeczywistniać z pożytkiem dla całego narodu.

E. Gierek wraz z I sekretarzem KW PZPR w Rzeszowie Leonem Kotarzą oraz weteranem ruchu robotniczego Władysławem Twardochlebem wręczyli 100 osobowej grupie młodych pracowników WSK legitymacje kandydackie PZPR. Organizacja partyjna rzeszowskiej WSK wzrosła do 2750 osób. E. Gierek udekorował również 31 zasłużonych pracowników WSK odznaczeniami państwowymi.

W czasie pobytu na Rzeszowie I sekretarz KC PZPR odwiedził zespołowe gospodarstwo rolne w Przy-

chojeu, gdzie powstaje jedna z największych w kraju ferma hodowlana SKR na 3000 sztuk bydła opasowego i wielka baza produkcyjna pasz. Zapoznał się też z gospodarką istniejącą od 30 lat Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Jutrzenka” w Dębnie (odznaczona w br. Orderem Sztandaru Pracy II klasy) specjalizującej się w hodowli trzody chlewnej i bydła mlecznego.

W Leżajsku E. Gierek odwiedził rozbudowywane obecnie zakłady spożywcze „Hortex”, które w najbliższych dwóch latach niemal potroją swoją produkcję, natomiast w Rzeszowie zapoznał się z pracą i osiągnięciami załogi 2-krotnej laureata konkursu „DO-RO”, Zakładów Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Predom - Zelmer”.

Na zakończenie pobytu Edwarda Gierka na Rzeszowie odbyło się spotkanie z Egzekutywą KW PZPR, na którym omówiono zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej w dalszej realizacji uchwały V i VI Plenum KC PZPR.

PAP

REALIZACJA UMÓW KONTRAKTACYJNYCH I SKUPU PŁODÓW ROLNYCH * ROZWÓJ PRODUKCJI CIĄGNIKÓW * UCHWAŁA W SPRAWIE CZYNÓW SPOŁECZNYCH * ZWIĘKSZENIE POMOCY MATERIALNEJ DLA STUDENTÓW * OSZCZĘDNE WYDATKOWANIE ŚRODKÓW BUDŻETOWYCH

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy Rządu — 2 września br. Prezydium Rządu rozpatrzyło informacje o realizacji umów kontraktacyjnych i skupu płodów rolnych, przedstawioną przez Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu. Z informacji wynika, że podejmowane ostatnio kroki, które mają na celu pobudzenie zainteresowania rolników wzrostem produkcji przynoszą spodziewane wyniki. Rozszerzono — dla przykładu — kontraktację wieloletnią, uproszczono i ujednolicono system zawierania umów; przy ustalaniu poziomu cen skupu w większym stopniu niż kiedyś bierze się pod uwagę wzrost kosztów produkcji.

Na posiedzeniu omówiono propozycje odnoszące się do dalszego doskonalenia kontraktacji.

Przewidują one m. in. rozszerzenie kredytów inwestycyjnych,

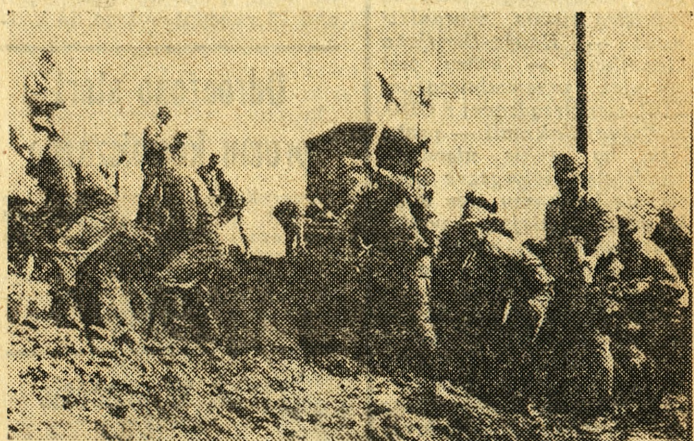
usprawnienie zaopatrzenia w środki produkcji, ze szczególnym uwzględnieniem dostaw pasz i węgla oraz nasilenie pomocy agro i zootechnicznej.

Prezydium Rządu ustaliło także plan skupu ziemniaków — jadalnych, przemysłowych oraz sadzaniaków — w tegorocznej kampanii jesiennej. W planie sprzyjano zadaniom zainteresowanych tą sprawą organizacji gospodarczych. Na Ministra Komunikacji, a także na wojewodów nałożono obowiązek zapewnienia środków transportu niezbędnych do przewożenia ziemniaków w terminach zgodnych z przyjętym harmonogramem.

W następnym punkcie porządku dziennego Prezydium Rządu rozpatrzyło informację przewodniczącego komisji rządowej, powołanej dla koordynacji całokształtu zadań związanych z rozwojem produkcji ziemniaków.

Dokończenie i komentarz na str. 5

Żołnierska pomoc



Pododdział żołnierzy z jednostki Obrony Wewnętrznej im. Ziemi Opolskiej pomaga kolejarzom w usuwaniu szkód zainstalowanych w czasie powodzi na trasie Kędzierzyn — Nysa. Na zdjęciu: pododdział dowodzony przez kpt. Andrzeja Kałwińskiego przy pracach ziemnych obok torowiska.

CAF — fot. Sobieszczyk

M. Kadafi przyjął delegację PRL

Sekretarz generalny Powstającego Kongresu Ludowego Libijskiej Arabskiej Dżamahirii Ludowo-Socjalistycznej, plk Muammar Kadafi, przyjął 3 bm. oficjalną delegację PRL z członkami Rady Państwa — Stanisławem Wrońskim, która uczestniczyła w obchodach 8 rocznicy Rewolucji Libijskiej.

W czasie spotkania omówiono niektóre zagadnienia dotyczące stosunków dwustronnych. Przywódca libijski wysoce ocenił aktualny stan tych stosunków. (PAP)

Gazociąg Orenburski

Rekordy polskich budowniczych

Sierpniowy bilans prac polskich budowniczych Gazociągu Orenburskiego jest imponujący. W miesiącu tym zbudowano ponad 82 km gazociągu z rur o średnicy 1420 mm. Absolutny rekord padł 14 sierpnia, kiedy kolumna izolacyjno-układkowa „Energo-polu 1”, wykonana w ciągu jednego dnia pracy 4250 m gazociągu.

Pod koniec września w okolicach Krzemieńczuga nastąpi uroczyste położenie wspólnej spójny przez spawaczy polskich i NRD-owskich, która połączy w jedną całość dwa odcinki magistrali budowane przez nasze sąsiadujące kraje. Wysokie tempo prac pozwoli na ukończenie całego, liczącego 584 km polskiego odcinka na 10 miesięcy przed terminem. Zostanie on przekazany w dniu 7 listopada br. w 60 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Dowodem uznania dla osiągnięć polskich budowniczych i monterów, pracujących przy budowie Gazociągu Orenburskiego jest depesza gratulacyjna wystosowana przez wiceministra budownictwa obywateli przemysłu naftowego i gazowego ZSRR A. Sorokina, PAP

Wielkopolskie rolnictwo przygotowuje się do siewów

Meldunki o żniwnym finiszu • Trwa skup zbóż • Rozprowadzanie ziarna

Z całej Wielkopolski napływają meldunki o pomyślnym zakończeniu długotrwałych i trudnych w tym roku żniw zbożowych. Na żniwnym finiszu — tak jak przewidywano — zdecydowała jednak technika. Najlepiej w nią wyposażone województwa: pilskie i poznańskie mają żniwa na ukończeniu. Poznańskie, miało najwięcej uciążliwych prac w rejonie samego Poznania (małe działki, podmokłe tereny bez melioracji) i w gminach Książ oraz Dolsk (skutki ulew).

W Kaliskim państwowe gospodarstwa rolne ukończyły żniwa. Rolnicy indywidualni kończą zwłózkę pól. Konińskie ma jeszcze kłopoty ze zbiorem zbóż na 680 ha zalanych pól w dolinach rzek: Warty, Neru i Kiełbaski. W Leszczyńskim cały ubiegły tydzień wciąż ponawiano różnorodne próby sprzątnięcia zbóż z terenów powodziowych. Zniwiarze, kosząc zboża ręcznie, jak np. w RSP Bonikowo w gminie Kościan,

wynosili je na drogi, gdzie kombajn dokonywał omłotów.

Jeśli się pogoda utrzyma, Wielkopolska, a w tym również gospodarze tegorocznych Centralnych Dożynek, będzie miała w połowie bieżącego tygodnia żniwa ukończone.

Rolnicy starają się jak najszybciej wykonywać swoje zobowiązania kontraktacyjne wobec państwa, dostarczając codziennie w każdym z województw po kilka tysięcy ton ziarna. Mimo znacz-

Dokończenie na str. 5

Obniża się stan wody na Odrze

W sobotę i niedzielę, poza burzami w zachodniej części kraju deszcze nie występowały.

Nadal systematycznie obniża się stan wody na Odrze, od granicy państwa — do Biełki w woj. szczecińskim.

Alarm powodziowy utrzymać byłby wczoraj w dalszym ciągu w niektórych gminach województw: legnickiego, leszczyńskiego, zielonogórskiego, gorzowskiego, szczecińskiego, konińskiego i skierniewickiego.

W sobotę doszło do okresowego podtopienia jednego z ujęć wody dla Kościana (w woj. leszczyńskim). Sytuacja została opanowana wczoraj.

krótko + krótko + krótko + krótko

J. Arafat o pomocy ZSRR

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny J. Arafat oświadczył na spotkaniu z działaczami tej organizacji, że Związek Radziecki udziela istotnej pomocy ruchowi palestyńskiemu w jego walce o słuszną sprawę. Raport z wizyty w ZSRR, jaki przedstawił kierownictwu OWP Arafat podaje „Falastin al-Thawra”, oficjalny organ OWP. Przywódca palestyński oświadczył, że ZSRR nie będzie uczestniczyć w konferencji genewskiej na temat konfliktu bliskowschodniego, jeżeli nie zostanie do niej dopuszczona delegacja Palestyńczyków.

Otwarcie targów w Płowdiu

I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB, T. Ziwicki, otworzył 3 bm. XXXIII Międzynarodowe Targi w Płowdiu oraz zwiedził polską ekspozycję. W tegorocznych targach uczestniczy ponad 2 000 firm z 40 krajów.

Symposium w Wiedniu

W stolicy Austrii rozpoczęły się wczoraj obrady naukowego sympozjum na temat „Międzynarodowa współpraca w rozwiązywaniu globalnych problemów w celu utrzymania pokoju”.

Obrady Ligi Arabskiej

Rada ministrów spraw zagranicznych Ligi Arabskiej rozpoczęła w sobotę w Kairze 61 sesję zwykłą. Delegacja 21 państw członkowskich rozpatruje niezwykle bogaty porządek dzienny.

„Tydzień polski”

Dzisiaj, w pierwszym programie francuskiej TV rozpoczyna się „Tydzień telewizyjny polski”. Przez pięć dni południowy dziennik I programu będzie nadawał częściowo ze studia w Warszawie, skąd polskie tematy będzie przedstawiał popularny prezenter Y. Mourousi.

Zaprzysiężenie S. Kiprianu

Nowy prezydent Cypru — S. Kiprianu został w sobotę zaprzysiężony podczas specjalnej sesji parlamentu — Izby Reprezentantów.

Podróż K. Waldheima do ZSRR

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim odleciał wczoraj z Wiednia do Moskwy na rozmowy z przywódcami radzieckimi.

Przed odlotem sekretarz generalny oświadczył dziennikarzom, że jest szczególnie zainteresowany zapoznaniem się z poglądami przywódców radzieckich co do tych ognisk zapalnych na świecie.

PAP

J. Broz Tito zakończył rozmowy w Pekinie

Prezydent Josip Broz Tito zakończył w sobotę oficjalną część swojej wizyty w Chinach. Rano przeprowadził kolejną rozmowę z przewodniczącym Komunistycznej Partii Chin Hua Kuo-fengiem, a po południu odleciał do Hangzhou, które stanowi pierwszy etap krótkiej podróży po Chinach.

W RFN opublikowano teksty wspólnych zaleceń podręcznikowych

Nakładem zachodniemieckiego Instytutu im. Georga Eckerta d.s. Międzynarodowych Badań nad Podręcznikami Szkolnymi, ukazała się książka zawierająca ostatecznie zredagowany pełny tekst wszystkich zaleceń w sprawie rewizji podręczników szkolnych, uzgodnionych przez Komisję Ekspertów d.s. Podręczników Polskiej i RFN. Książkowe wydanie, będące wspólnym dziełem wspomnianej komisji, nosi tytuł „Zalecenia do

tyczące podręczników szkolnych historii i geografii w Republice Federalnej Niemiec i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Publikacja w obu językach została wydana w siedzibie Instytutu w Brunzwicku i zawiera poza 26 zaleceniami z dziedziny historii oraz 7 zaleceńmi dotyczącymi nauczania geografii, także wspólny wstęp oraz dokumentację z posiedzeń komisji ekspertów obu krajów. (PAP)

od GŁOSU

Ostatnio w RFN dostrzegano się przeciwdziałanie gwałtownej ofensywie prawicy. W ślad za listem przewodniczącego SPD Willy Brandta do rządu bońskiego w sprawie niebezpieczeństwa neohitlerizmu, mnoży się wystąpienia polityków SPD reagujących m. in. na „następujące się odradzanie militarystyki, bagatelizowanie nacjonalizmu i agresywnego antysocjalizmu”. Na przykład hescy deputowani SPD do Bundestagu apelowali ostatnio, aby socjaldemokraci przeciwstawiali się w większym niż dotychczas stopniu presji prawicy.

Są symptomy, że starano się to czynić. Oto np. socjaldemokraci Dolnej Saksonii zaprotestowali w Landtagu przeciwko antypolskim akcjom, organizowanym w szkołach tego kraju, m. in. przeciwko konkursom na temat „niemieckiego Śląska”. Skierowali także do ministra spraw zagranicznych — Hansa-Dietricha Genschera — który jest również przewodniczącym FDP, współprzodzącej z CDU w Dolnej Saksonii — pismo, w którym, by „takie nieodpowiedzialne, idiotyczne polityczne konkursy nie miały więcej miejsca, ponieważ zakłócają wieloletnie starania o porozumienie pomiędzy RFN a PRL”.

Oczywiście chadecja — główna siła prawicy zachodnoniemieckiej — uważa, że „plucie przez socjaldemokratów we własne gniazdo” dostarcza „pożądaną amunicję propagandzie antyniemieckiej, podsycającej na nowo przez międzynarodową lewicę”. W rzeczywistości jednak tylko aktywny odpór ofensywie neohitlerizmu i jego skrytyk, sojuszników wśród „demokratycznej prawicy”, może zapewnić RFN opinię kraju, który nie może stać się Czwartą Rzeszą.

ZSZ

Stawka o miliard złotych dewizowych

Miliard złotych dewizowych wynosi wartość planowanych na bieżący rok dostaw eksportowych woj. lubelskiego, z czego nieco więcej niż połowa to towary przeznaczone dla krajów socjalistycznych. Stanowią one około 2,5 procent całości naszego tegorocznego eksportu. Wnosi więc Lubelskie swój istotny wkład do wymiany handlowej z zagranicą. Jest to tym bardziej godne podkreślenia, że przemysł lubelski daje około 2 procent globalnej produkcji kraju. Prawie połowę lubelskich dostaw eksportowych realizują zakłady przemysłu maszynowego, jedną czwartą — przemysłu chemicznego. Na ogólną liczbę 56 eksporterów z tego regionu, główny ciężar realizowanych zadań przypada na cztery kluczowe zakłady: puławskie „Azoty”, Świdnicka Wytwórnia Sorbetu Komunikacyjnego, Lubelska Fabryka Samochodów Ciężarowych i Kraśnicka Fabryka Łożysk Toczących.

W stosunku do roku poprzedniego dostawy eksportowe mają w br. wzrosnąć o ponad 16 procent w tym do krajów zachodnich o ponad 30 procent.

Są to niewątpliwie zadania trudne, czego dowodzi ich dotychczasowa realizacja. Otóż na koniec półroczu wykonano niecałe 44 procent całorocznego planu eksportu, czyli mniej niż wyniosło zaawansowanie planu produkcji globalnej. W praktyce oznacza to, że zaledwie 12 lubelskich zakładów wykonało więcej niż połowę rocznej produkcji eksportowej. Na ogół pomyślnie przebiega realizacja zadań eksportowych do krajów socjalistycznych; mniej korzystnie do tzw. drugiego obszaru płatniczego.

Tym bardziej więc lubelska organizacja partyjna zwraca szczególną uwagę na kontrolę realizacji uchwały V Plenum KC PZPR — w tym w części dotyczącej właśnie współpracy gospodarczej z zagranicą. Wyrazem tego jest praca komisji do spraw aktywizacji produkcji eksportowej, bieżące kontakty z największymi eksporterami z terenu województwa, stale zacieśniająca się współpraca z przedsiębiorstwami handlu zagranicznego. Szczególnie mocno wyeksponowane te problemy w pracy powołanych przez Egzekutywę KW

PZPR, zespołów kontrolnych przed Plenum Komitetu Centralnego. W toku działania — dokonując głębokiej i kompleksowej analizy sił i środków lubelskiej gospodarki — podkreśla się, iż istnieją w niej jeszcze rezerwy umiarkowanie wzrost eksportu. Wskazuje się, iż lubelski przemysł dysponuje obecnie dobrymi warunkami materialnymi, technicznymi i kadrowymi, by te rezerwy uruchomić. Jednym z ich podstawowych źródeł jest wyższa jakość i walory użytkowe oferowanych na eksport towarów.

Ważną sprawą jest też problem efektywności eksportu. Tymczasem w niektórych lubelskich zakładach obserwuje się w br. zjawisko mniejszej niż dawniej opłacalności niektórych eksportowanych za granicę wyrobów. Tym większego znaczenia nabiera więc dobra współpraca pomiędzy lubelskimi eksporterami i centralami handlu zagranicznego.

O wszystkich tych problemach warunkujących dalszy rozwój eksportu z terenu woj. lubelskiego mówiono w czasie spotkania kierowniczego aktywów partyjnego i gospodarczego kilkudziesięciu miejscowych fabryk i zakładów oraz przybyłych do Lublina przedstawicieli central handlu zagranicznego. (PAP)

Telewizyjne wystąpienie W. Scheela w 38 rocznicę wybuchu II wojny

W ramach audycji „Obywatele pytają — politycy odpowiadają”, przed kamerami telewizji zachodnoniemieckiej wystąpił 1 bm. wieczorem prezydent RFN Walter Scheel. Audycja ta, emitowana w II programie TV, przygotowana została z okazji rocznicy wybuchu II wojny światowej. Program poprzedziły archiwalne fragmenty kronik filmowych.

Odpowiadając na pytania obecnych w studio, prezydent W. Scheel omówił niektóre wnioski płynące z doświadczeń przeszłości podkreślając, że społeczeństwo Niemiec Zachodnich jest dziś znacznie bardziej odporne na wszelkie przejawy demagogii politycznej, podobnej do tej, jaką reprezentował niegdyś narodowy socjalizm.

Zdaniem W. Scheela obowiązkiem obywateli RFN powinno być poznanie historii

Niemiec, zarówno jej stron negatywnych, jak i pozytywnych. Tylko bowiem mając do kładną znajomość faktów można wyciągnąć prawidłowe wnioski dla współczesności. Jednym z nich — jak stwierdził W. Scheel — jest zrozumienie potrzeby współpracy międzynarodowej.

Mimo że program, zgodnie z intencjami jego twórców, miał na celu przedyskutowanie wniosków płynących z wydarzeń, które doprowadziły do tragedii II wojny światowej, dyskusja musiała budzić rozczarowanie. Pytania stawiane przez uczestników programu miały wązkie kwestie. Nie nawiązano bodaj jednym słowem do zbrodni popełnionych przez faszystów wobec ludzkości, do obozów zagłady, strat materialnych i kulturalnych. Nikt z obecnych w studio nie wyraził zaniepokojenia faktem istnienia sił odwetowych i neofaszystowskich w RFN lub obserwowanej tu falii różnego rodzaju wydawnictw i filmów próbujących wybielić czy sy Hitlera i Trzeciej Rzeszy.

PAP

Odroczono start promu kosmicznego

Amerykańska Agencja d.s. Aero nautyki i Badań Przestrzeni Kosmicznej (NASA) odroczyła drugi doświadczalny lot „promu kosmicznego” z 7 na 13 bm. Przyczyną odroczenia jest też funkcjonowanie komputera pokładowego.

Wyrok w procesie o szpiegostwo

31 sierpnia br. sąd Warszawski go Okręgu Wojskowego na sesji wyjazdowej w Krakowie skazał na szpiegostwo na rzecz jednego z państw NATO obywatela Marka Leckiego, lat 33, ekonomistę, ostatnio zamieszkałego w Kielcach, na 9 lat pozbawienia wolności, 5 lat pozbawienia praw publicznych oraz konfiskatę mienia w całości.

PAP

Udało się grodzkie piwoobranie

Ulice Grodzkie przypomniały w minioną sobotę i niedzielę centrum Poznania w okresie międzynarodowych targów. Niedzielnym zafolowane, rozbrzmiewały wielojęzycznym gwarem; pobocza i parkingi do granic możliwości wypełniały pojazdy z różną rejestracją — także zagraniczną; do późnych godzin wieczornych miasta tętniło życiem. Wszystko zaś za sprawą piwoobrania, którego miejscem po raz drugi był Grodzki.

Pomysłowo zorganizowane święto — mające przede wszystkim uchronić od zapomnienia wielowiekową tradycję piwowarską regionu — przypomniało zielonogórskie winobranie, stanowiące zresztą dlań wzór. Było więc symboliczne przekazanie kluczy do miasta przez jego władze piwowarom, którzy zawładnęli nim na dwa dni, był barwny korowód młodzieży ilustrujący tradycje zawodu, było historyczne widowisko „Intermedia staropolskie” w wykonaniu aktorów scen poznańskich, były dekoracje i akcenty plastyczne nawiązujące do przeszłości grodu.

Innych atrakcji w programie piwoobrania także nie brakowało. Należały do nich zwłaszcza występy artystyczne na dwóch zaimportowanych estradach: Reprezentacyjnej Orkiestry Wojsk Lotniczych z Poznania, Wielkopolskiej Symfonicznej Orkiestry, Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska”, greckiej grupy „Akropolis”, gwiazd estrady z Haliną Zyt Kowalik i Zenonem Laskowikiem oraz zespołów amatorskich i kapel ludowych z kilku województw. Duże zainteresowanie wzbudziły spektakle: Teatru im. A. Fredry z Gniezna, poznańskiej Sceny Lalki i Aktora „Marcinek”; podobno się widownia „Światła i dźwięku” przedstawione w sobotni wieczór na grodzkim rynku.

Mieli też w czym wybierać sympatycy sportu — rozegrano zawody m. in. w piłce nożnej i siatkowej, tenisie stołowym, szachach, jeździectwie i łucznictwie.

Prawdziwą uczcę zgotowano hobbystom, którzy mogli obejrzeć wystawę etykiety z butelek piw oraz wymienić przedmioty swoich zainteresowań na międzynarodowej aukcji piwarli.

Udały się dwa grodzkie dni — pełne słońca, radości i przyjemnego wypoczynku. (bop)

Aresztowanie Z. Ali Bhutto

W Karaczi aresztowano w sobotę rano byłego premiera Pakistanu Zulfikara Ali Bhutto.

Oświadczone oficjalnie, że byłby przyczyną wypadku na Piaskach, w związku z prowadzonym przez władze śledztwem w sprawie zabójstwa Nawab Ahmed Khana, który zginął w zasadzie w 1974 roku. Sześć federalnych sił bezpieczeństwa oskarżyły formalnie byłego premiera — pisał AFP — że ten wydał mu rozkaz zorganizowania takiej zasadki, której celem było zresztą zgładzenie syna Nawab Ahmed Khana, byłego współpracownika Bhutto, który następnie przeszedł do opozycji.

PAP

Sprzeczne informacje o walkach w Ogadenie

Z Mogadyszu i Addis Abeby napływają sprzeczne wiadomości o toczących się walkach sił zbrojnych obu państw. Różne podaje się liczby zabitych.

Radio Mogadyszu podało, że w ciągu 2 tygodni zginęło w walkach przeszło 2300 Etiopczyków, z których większość w czasie bitwy o węzeł kolejowy Af Dem, na wschód od Addis Abeby. Etiopska agencja prasowa podała natomiast, że w ubiegłym tygodniu tylko w okręgu Bale, na południe od Addis Abeby, zabito 105 żołnierzy somalijskich. (PAP)

Pamięci ofiar hitlerowskiego terroru

W mieście Stukenbrock (Nadrenia Północna Westfalia) odbyła się uroczystość dla upamiętnienia 65 000 osób, z Polski, Związku Radzieckiego, Francji i Włoch, którzy zginęli w okresie drugiej wojny światowej i zostali pochowani na miejscowym cmentarzu. Były to ofiary hitlerowskiego terroru i działań wojennych.

Wśród uczestników uroczystości znajdowały się delegacje zagraniczne, w tym z krajów socjalistycznych (przedstawiciele ambasad) oraz postępowi działacze społeczni i polityczni RFN. (PAP)

Młodzi robotnicy w RFN przeciw neohitlerystom

Kierownictwo „Socjalistycznej Niemieckiej Młodzieży Robotniczej” (SDAJ) w Sleswiku-Holsztynie opublikowało oświadczenie, w którym wyraża niepokój z powodu rozpraszania się idei hitlerowskich w RFN. W oświadczeniu zwraca się szczególną uwagę na pielęgnowanie tradycji militarystycznych i reakcyjnych we współczesnej armii zachodnoniemieckiej, nawiązujących do hitlerowskiego Wehrmachtu. (PAP)

„Der Tagesspiegel” o układzie polsko-zachodnoniemieckim

Zachodniobermberski „Der Tagesspiegel” poruszając sprawę podpisania układu pomiędzy RFN i Polską o budowie zakładu gazyfikacji węgla pisze, że jest to zasadniczy krok w kierunku jeszcze ściślejszej współpracy.

Przedstawiciele konsorcjum pięciu banków RFN bardzo pozytywnie wyrażali się o sytuacji gospodarczej Polski i podkreślali zaufanie do rozwoju gospodarczego PRL. Stwierdzili oni, że rozwój gospodarczy Polski można uznać za imponujący i że PRL jest ważnym partnerem handlowym RFN; w związku z tym Polska zasługuje na stworzenie konkretnych warunków dla dalszego rozwoju wymiany handlowej. Jak stwierdza przy tym gazeta, przedstawiciele banku handlowego zwracali uwagę na pozytywną ocenę sytuacji gospodarczej Polski, dokonaną przez największy bank amerykański „Banc of America”.

ARTYKUŁ W. MISCHNICKA

Przewodniczący frakcji FDP w Bundestagu — Wolfgang

Mischnick po powrocie z Polski opublikował w czwartkowym numerze „Express”, pisma ukazującego się w Bonn i Kolonii, artykuł, w którym podsumowuje rozmowy z polskimi gospodarzami, podkreślając pozytywne rezultaty. Polska stała się dla RFN drugim najważniejszym wschodnim partnerem handlowym — stwierdza W. Mischnick, zwracając uwagę, że współpraca z naszym krajem wywiera pozytywny wpływ na rynek pracy w RFN. Z tego właśnie względu autor artykułu wypowiada się z naciskiem za wzmożeniem starań o nawiązanie kontaktów również mniejszych i średnich przedsiębiorstw z polskimi partnerami.

Zdaniem Mischnicka cenną pomocą byłoby stworzenie w Warszawie zachodnoniemieckiej placówki pobierania handlu oraz komórki kontaktowej d.s. kooperacji w federalnym Ministerstwie Gospodarki. Na przykładzie zachodnoniemiecko-polskim widać wyraźnie, że polityka porozumienia przynosi korzyści obu stronom — kończy W. Mischnick artykuł w „Express”. (PAP)

KRONIKA DNIA

MIĘDZYNARODOWY RAJD PRZYJAŹNI

Wczoraj przez punkt graniczny na Lysej Polanie przybyli do Polski uczestnicy jednej z 3 kolumn samochodowego Międzynarodowego Rajdu Przyjaźni, zorganizowanego dla uczczenia 60 rocznicy Rewolucji Październikowej. Biorące udział w rajdzie delegacje młodzieży z CSRS, NRD, Polski i ZSRR, zdążające z Berlina do Lenigradu, zwiedzili Muzeum W. Lenina w Poroninie. (PAP)

SPOTKANIE PRZODOWNIKÓW PRACY

2 bm. w Zabrzu, przy udziale wojewódzkich władz partyjnych z członkiem Biura Politycznego KC, I sekretarzem KW PZPR w Katowicach — Zdzisławem Grudniem, odbyło się spotkanie przodowników pracy woj. katowickiego. (PAP)

PRAPREMIERA „WIELKIEJ PODRÓŻY BOLKA I LOLKA”

W sobotę, w kinie „Złote Łany” w Bielsku-Białej odbyła się prapremiera filmu „Wielka podróż Bolka i Lolka”.

Po raz pierwszy Bolek i Lolek przemówili do dzieci. Pierwszy polski pełnometradowy film rysunkowy powstał na podstawie scenariusza Leszka Mecha i Władysława Nehrebeckiego. Operatorem filmu jest Mieczysław Poznański, a autorem muzyki — Waldemar Kazański. Ulubieńcom dzieci głosu użyczyły aktorki: Bolkowi — Ewa Złotowska, a Lolkowi — Danuta Mancewicz. (PAP)

„Toto-lotek”

- I LOSOWANIE
5, 26, 27, 31, 48, 49 (14)
II LOSOWANIE
2, 13, 16, 19, 25, 33
Końcówka banderoli: 7257

„Koziołki”

- I LOSOWANIE
7, 12, 20, 22, 41
II LOSOWANIE
2, 26, 31, 44, 47
Końcówka banderoli: 31934

Telefony

- W Zielnikach (gmina Środa, woj. poznańskie) „Fiat” potrafił stojąc na skraju drogi kobietę. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku.
● Nadmierna szybkość stała się przyczyną wypadku w Piaskowie (gmina Szamotuły). W rezultacie uderzenia „Fiatu” w drzewo trzy osoby zostały ranne.
● Dwie osoby zostały ranne w Śreńkowie. Przyczyna — urwanie się koła przyczepy „Stara”, które spowodowało kolizję dwóch innych samochodów.
● Przy ulicy Prądzynskiej w Poznaniu „Fiat” potrafił przejechać przez jezdnię kobietę, którą odwieziono do szpitala. (Zr)

Trwają przygotowania do XXVI Ogólnopolskiego Rajdu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W tym roku odbędzie się on w terminie od 30 bm. do 2 października. Celem wszystkich tras uczestników imprezy są tym razem Szamotuły.

XXVI Rajd Przyjaźni odbędzie się dla uczczenia 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Chodzą także o zapoznanie uczestników ze szlakami bojowymi Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego oraz z pięknem Ziemi Wielkopolskiej.

Na zlecenie Zarządu Wojewódzkiego PTTK i WRZZ w Poznaniu rajd organizują tym

Od 30 września do 2 października

Uczestnicy XXVI Rajdu Przyjaźni podążą do Szamotuł

razem oddziału PTTK Poznań Nowe Miasto oraz Szamotuły. Inauguracja imprezy odbędzie się 30 bm. o godz. 16.30 u stóp Pomnika Bohaterów na poznańskim Cytadeli. Rajd zakończy się w niedzielę, 2 października, w godzinach popołudniowych na stadionie w Szamotułach. Przedtem jednak jego uczestnicy przejadą, lub przejadą sporo kilometrów na roz-

małych trasach pieszych, kolarskich i motorowych. Przewidziano w programie także konkursy fotograficzne o tematyce związanej z rajdem oraz słowne o przyjaźni polsko-radzieckiej i z zakresu krajoznawstwa. W Szamotułach, w dniu zakończenia imprezy turyści złożą kwiaty przed pomnikiem poległych żołnierzy radzieckich. (c)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie małe i umiarkowane. Rano lokalne mgły.

Temperatura minimalna od 9 do 11 stopni, maksymalna — od 20 do 22 stopni. Wiatry słabe.

Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu — 7,0 stopni; w Kaliszu, Koninie i Lesznie — po 13 stopni; w Pile — 19 stopni; ciśnienie 760,3 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Gdy chodzi o obywatelskie prawa

Wtodze oskarżyciela w roli obrońcy

Rzekomo nieczęsto spotykamy się z prokuratorem występującym w roli obrońcy! Czy rzeczywiście? W istocie prokurator ścigając przestępstwa, wnosząc oskarżenia do sądów, wnioskując o karze, jest częścią całego systemu prawnego, stojącego na straży bezpieczeństwa obywateli, społecznego ładu, praworządności i poszanowania praw obywatelskich.

Ustawa o Prokuraturze PRL nie pozostawia pod tym względem żadnych wątpliwości. Powiada ona m. in., że zadaniem prokuratorów, obok strzeżenia praworządności ludowej, obok ochrony własności społecznej, jest — cytuję — „zapewnienie poszanowania praw obywateli”. A w związku z tym ustawa nakłada na prokuratora obowiązek „sprawowania kontroli nad przestrzeganiem prawa” przez administrację państwową, organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i społeczne. Gdybyś chciał się pokusić o zdefiniowanie społecznej roli prokuratora w państwie socjalistycznym, należałoby powiedzieć tak: prokurator ściga, prokurator kontroluje, prokurator broni. Albo tak: nie ma takiej sprawy spornej na linii „obywatel — prawo”, „obywatel — urząd”, „obywatel — obywatel”, która nie leżałaby w kompetencjach prokuratora, czyli że nie ma takiej sprawy, w której obywatel nie mógłby szukać w urzędzie prokuratorskim pomocy, ochrony, opieki, rady.

Z tego punktu widzenia trzeba też patrzeć na działalność urzędu prokuratorskiego w zakresie właśnie przestrzegania prawa, a zatem na tę działalność, która odbywa się poza oczami szerokiej publiczności, na działalność bez tęg. Właśnie kontrola przestrzegania prawa zasadniczo wpływa na poczucie praworządności i poczucie, że żyjemy w państwie, w którym prawo znaczy prawo, w którym obywatel może mieć zaufanie do prawa. A jest to — jak wiemy — problem olbrzymi. O tym bowiem, czy prawo będzie znaczyć prawo, decyduje każdy urząd, a w tym urzędzie każdy urzędnik, decyduje każdy szef, każdej instytucji; słowem — decydują setki tysięcy ludzi. Wyłączenie tych ludzi i ich decyzji spod kontroli groziłoby bardzo poważnymi konsekwencjami i mogłoby prowadzić do tego, co w języku obywateli nazywamy bezprawiem.

Mam oto przed sobą dwa dokumenty z sygnaturą Generalnej Prokuratury. Pierwszy dotyczy działalności kontrolnej przestrzegania prawa i spraw cywilnych za rok 1976. Drugi odnosi się do rewizji nadzwyczajnych Prokuratora Generalnego PRL, wniesionych w

roku 1976 w sprawach cywilnych, i ze stosunku pracy. Dokumenty te są suche, pełne liczb, ale przecież ileż za tymi liczbami losów ludzkich. **Po to bowiem, by prawo w każdym przypadku znaczyło prawo, potrzebne są: nie tylko znajomość prawa, technika postępowania się prawem, ale i zwykła — powiedziałbym — ludzka jego interpretacja i adrobina wyobraźni.** Biorąc dla przykładu dane dotyczące rewizji nadzwyczajnych, a więc tego instrumentu jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia. W roku 1976 do Prokuratury Generalnej wpłynęło 2764 podań, z tego 1779 dotyczących spraw cywilnych i 985 spraw ze stosunku pracy. Aż 2565 podań wpłynęło od obywateli. Prawie 1000 podań w większości dotyczyło roszczeń z tytułu rozwiązania stosunku o pracę oraz roszczeń rentowych i emerytalnych, 520 podań w związku z ochroną rodzin i młodzieży i około 500, odnoszących się do stosunków własnościowych na wsi. Po analizie merytorycznej podań i wniosków oraz zbadaniu strony proceduralnej Prokurator Generalny złożył do Sądu Najwyższego 196 rewizji nadzwyczajnych, z tego 117 w sprawach cywilnych oraz 79 w sprawach ze stosunku pracy (zabezpieczenia społecznego). Na ogólną liczbę 191 rozpoznanych przez Sąd Najwyższy rewizji nadzwyczajnych uwzględnił 164. Prokuratorzy wzięli udział w 524 rozprawach w Sądzie Najwyższym. Z tych liczb płynie — obok wniosków prawnych — wniosek polityczno-społeczny: **rewizje nadzwyczajne, będące jednym ze środków prawnych, są formą wypełniania przez prokuraturę ustawowej funkcji zapewniania przestrzegania prawa, praworządności i praw obywateli.** A w najszerszym pojęciu — zapewnienia zaufania do prawa i ugruntowywania sprawiedliwości. Toteż w tych wypadkach, kiedy tylko podania i wnioski obywateli spełniają warunki merytoryczne i proceduralne, prokuratura nie waha się sięgać do tej instytucji nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Można tej postawie pytać: — czy to znaczy, że stosowanie rewizji nadzwyczajnych oznacza zarzut braku — jak powiedziałem — ludzkiej interpretacji prawa i braku wyobraźni przez sady? Nie, tak nie twierdzenie byłoby wręcz nie na miejscu. Tzw. **korowody sądowe mają swoje źródło w pierwszej decyzji urzędnika, a potem w niebawym uporze stron procesowych, co sprawia, że jedna ze stron czuje się pokrzywdzona i szuka sprawiedliwości.**

Dlatego, ale nie tylko dlatego, ważna jest kontrola przestrzegania prawa, co można traktować również jako formę

likwidacji konfliktów u źródeł i która daje ten rezultat, że ludzie wydający decyzję dwa razy się zastanawiają, zanim złożą swój podpis, zanim o czymś postanowią. Kontrola przestrzegania prawa ma na celu ostrzeżenie, że prawa nie wolno stosować dowolnie, wedle „tak mi się zdaje”, jak też ma na celu systematyczne i konsekwentne sprawdzanie, czy prawo jest stosowane zgodnie z intencjami ustawodawcy i czy nie cierpi dobro społeczne lub też dobro człowieka.

Ogółem w roku 1976 wszystkie prokuratury przeprowadziły 3877 kontroli przestrzegania prawa, w tym 741 — prokuratury wojewódzkie i 3116 — prokuratury rejonowe. Jest to o 1060 kontroli więcej niż w roku 1975. Lecz wszystkich kontroli nie będę tu omawiać, a tylko ograniczę się do tych kontroli, które przeprowadzono w oparciu o skargi lub sygnały obywateli. I tak prokuratury w temacie „skargi obywateli” skontrolowały ponad 27 000 spraw indywidualnych, w tym ponad 19 000, w których organa administracji państwowej wydały decyzję w formie aktu prawnego.

Stwierdzono: w ponad 1900 sprawach naruszenie prawa; w prawie 3 000 — bezczynność lub niedopuszczalną przewlekłość. Oczywiście w każdym takim przypadku zgodnie z ustawowymi obowiązkami prokuratorzy interweniowali na korzyść obywateli bądź to w formie domagania się uchylenia decyzji, bądź też w formie ponaglenia czy odpowiedniego wniosku do władz zwierzchnich.

Tym samym ileś tysięcy obywateli składających skargi lub sygnały mogło się przekonać, że niezgodna z prawem decyzja organu administracyjnego, mająca już nawet postać aktu prawnego, może być szybko poddana rewizji, i — w następstwie — że sprawiedliwość istnieje. A że prokuratura jest szczególnie zainteresowana „by sprawiedliwość istniała” w każdym — nawet najdrobniejszym przypadku — świadczą także to, że obecnie w każdym urzędzie działa instytucja skarg i zażaleń. Prokuratura jest przez cały dzień do dyspozycji obywatela, łącznie z godzinami popołudniowymi. Obywatel może przyjść do sprawy objętą zarówno prawem karnym, jak i cywilnym, rolnym, prawem pracy, rodzinnym i opiekuńczym, drogowym, wodnym, lokalowym itp. Dodać w tym momencie trzeba jeszcze jedno: z wykonywania obowiązków kontroli przestrzegania prawa Prokurator Generalny składać musi systematycznie sprawozdania przed Radą Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

JERZY KOCHAŃSKI



Dawna pofolwarczna wieś na trasie Lubosz — Sieraków, Zabudowania gospodarzy, piękny park ze starodrzewem. Wokół krajobraz rolniczy. Łany dorodnej kukurydzy sięgają aż po zieloną ścianę lasu. W tym tle oka liczących stawów i jezior. Za wsią, nad jednym z nich stary młyn, obok syrenki i fiacika, zaparkowane przed niskim domkiem. W głębi podwórza potężny ciągnik gąsienicowy. W garażu, zrobionym prowizorycznie w szopie przy młynie, samochód dostawczy Żuk.

Dwa zadbane stawy, bez śladu trzcin i szuwarów. Franciszek Grzeskowiak, którego zna każdy w Mościejowie i okolicy dopił jednak swego.

Gdy przyjechałem osiem lat temu do Mościejowa, ówczesny właściciel tego gospodarstwa był zrujnowany. Miał dużo ziemi — trzydzieści dziewięć hektarów. Marnej jednak, piaszczystej, w połowie wyrosłej na niej samosiejki lasu. Próbowal ratować się tym młynem, ale na próżno. Dwieście sześćdziesiąt sześć tysięcy złotych długu u państwa. Kupiłem to wszystko, bo spodobał mi się ten staw. Zarosnięte wprowadziłem, zaniedbane, lecz wiedziałem już od miejscowych, że kiedyś były rybne.

Ta woda musi dać nam rybę! — powiedział wówczas do mnie mąż — wtrąca Gabriela Grzeskowiakowa. — Nie bardzo to wierzylam, lecz okoliczności mi się bardzo i dzieciom podobała. Las, grzyby, ryby, wspaniałe powietrze, o czym marzyłem więcej.

Grzeskowiakowie na razie poezję życia pozostawili na bok. Nie mieli na to zbyt wiele czasu. Czekala na nich robota i kłopoty: karczowanie odłogów z samosiejek i chwastów, szlamowanie stawów. Pozostało im około 20 hektarów i te stawy, resztę zdali za długi poprzednika na skarb państwa.

Każda woda musi dać ryby

— Stawy trzeba było oczyścić. Trzcinę i szuwały wyciąć. Miałem na szczęście własny ciągnik gąsienicowy, przydał mi się bardzo. Spycharkę wypożyczyłem. Zarybiłem te stawy. W ubiegłym roku sprzedałem „Centrali Rybnej” po 1331 kg ryb z hektara moich stawów. Razem przeszło 18 ton. Ale to chyba był rok wyjątkowy, wąpnie, czy uda mi się powtórzyć ten rekord.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko żyły, lecz nikt z prywatnych użytkowników nie zabiegał o produktywność tych wód. Grzeskowiak jest nieco zakłopotany.

Grzeskowiak jest nieco zakłopotany. Nie chciałby uchodzić w oczach sąsiadów za zarozumiałego, a właśnie siedzi za jego stołem Zenon Dorna. Przybył wraz z żoną i córką z Kuratowic, żeby omówić z Grzeskowiakiem warunki rozwoju zespołu rybackiego. To także inicjatywa rybaka. Grzeskowiak nie poprzestął bowiem na swoich stawach. Rozejrzawszy się po okolicy, stwierdził, że w samej tylko gminie Kwilcz, skądinąd bardzo gospodarniej, marnuje się bezużytecznie około 300 ha jezior i stawów. Jakies tam ryby w nich na dziko

WRZESIEŃ 5
Doroty, Wawrzyńca
Poniedziałek Słońce: 6.08—19.33

TEATRY

TEATR POLSKI — Scena Propozycji „Próby” — g. 18 i 20. Fragment dramatyczny „Komedia”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.15 „Strach nad miastem” (fr.-wl. 18 l.), g. 17.30 „Chinatown” (USA 18 l.), g. 20 „Wynalazek Morela” (wl. 18 l.).
APOLLO — g. 14.45, 17 „Kochaj albo rzuć” (pol. b.o.), g. 19.30 „Płanicy wieżowiec” (szerokoformat. stereo. — USA 15 l.).
BALTYK — g. 10, 13, 16 „Gorące polowanie” (jap. 15 l.), g. 19, 21 „Skarłatny pirat” (USA 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Kobieta w czerwonych butach” (fr. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19 „Jeszcze słychać śpiew i rżenie koni” (pol. b.o.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Akcja Brutus” (pol. 15 l.), g. 20 „Śmierć w Wenecji” (wl. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Bez ojca” (radz. 12 l.).
MALTA — g. 16.30, 19 „Skarb” (pol. b.o.).

MINIATURKA — g. 15.30 „Noce i dnie” (cz. II — pol. 12 l.), g. 20 „Lokis” (pol. 15 l.).
OSIEDLE — g. 17, 19 „Liberia moja miłość” (wl. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Rewolwer Python 357” (fr. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Mistrz rewolweru” (USA 15 l.).
TECZA — s. zamkn. DKF „Hipo-lit”.

WARTA — g. 10, 16 „Księżniczka na grochu” (radz. b.o.), g. 12, 18 „Setka dla kurażu” (radz. 15 l.), g. 14, 20 „Gang Olsena na szlaku” (duń. 12 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „W mroku nocy” (USA 18 l.).

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycza; chirurgia dziecięca — ul. Kryszewicza 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1. tel. 32-12-61; Osiedle Plastowskie 16, tel. 722-24, ul. Ugory, tel. 205-431, ul. Kosciuszki 103, tel. 544-55; Luboń, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Onkologicznej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują lekarz psychiatra i psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Staroleśka 1, Głogowska 107/109, ul. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Dla kl. I-II (jęz. polski) „nowi znajomi” — słuch.; 9.25 Pieśni ludowe narodów Zw. Radzieckiego; 10.08 Muz. nastolatów; 10.30 „Przedwiośnie” — fragm. pow. S. Zeromskiego; 10.40 Z nagrań G. Gawaniana; 11 Tu radio kierowców; 11.15 Muz. dla kierowców; 11.30 Opole na muz. antenie; 12.25 Opole na muz. antenie; 13 Uprzejmości; 13.05 Tańce polskie; 13.15 Dom i my; 13.35 Wieść tańczy i śpiewa; 14 Stud. „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Huta Katowice ma głos; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 15 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.25 Tu radio kierowców; 18.33 Przeboje z Interstudia; 19.15 Kiermasz piosenki polskiej; 19.40 „Scena i Film”; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.35 Konc. żywcem; 21.15 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — historia „Noc listopadowa”; 21.30 Z archiwum jazzu; 22.23 Gra A. Makowicz; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Recital H. Frackowiak; 23.15 Konc. wieczorny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8 Tu Jedynka; 9.30 My 77- audycja „Studia Miedych”; 9.40 Tu Radio-Moskwa; 10 „Słoneczko jak gilotyna” — fragm. proz G. Górnickiego; 10.20 J. Haydn: I konc. organowy; 10.40 Sprawy rodzinne; 11 J. Raff: Konc. c-moll na fortep. i ork. op. 185; 11.35 Postęp, dom, nowoczesność — poradę praktyczną dla kobiet; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Z przyszywanym nowiem” — fragm. pow.; 12.45 Rytm i melodia świata; 13.20 Tańce wielkopolskie; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Konc. Chórów PR i TV we Wrocławiu; 14.10 Wieści, lenie nowości; 14.25 Graja soliści bułgarskie; 15.03 W. A. Mozart: 39 Symf. Esdur; 15.30 Studio Plus — program dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Muz. polska ubiegłego stulecia; 16.40 Marazym informac.; 16.50 Radiopress; 17 Śpiewają chóry bułgarskie; 17.20 Notatnik kulturalny; 17.30 Portret literacki K. Makowiczówny; 18 Konc. kościelne polskie mistrzów okresu baroku; 18.40 Zamierzamy do myślenia; 19 Arie operowe śpiewa bułgarski

echa naszych publikacji

Usterki usunięto

Perypetie opisane w notatce „Między usługami a ciernością” zakończyły się. Poinformował nas o tym dyrektor oddziału Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy z Osiedla Przyjaźni 20. Potwierdził też informację sam zainteresowany Ludwik K.

A zatem wszystko właściwie jest wreszcie w porządku — usterki zlikwidowano, w stosunku do pracowników, którzy w sposób niesolidny wykonali zleconą usługę wyciągnięcia surowca z konsekwencją.

Oby więc „nauka nie poszła w las” i nie powtarzały się już takie przypadki psujące dobre imię spółdzielni, bo to one są antyreklamą, a nie krytyczne notatki. (len)

Dzisiaj w Pałacu Kultury

Koncerty chóru męskiego z Płowdiw

Na zaproszenie chóru męskiego Związku Zawodowego Kolejarzy „Moniuszko” działającego od kilkadziesiąt lat przy poznańskich ZNTK, przybył wczoraj na występy do Poznania zespół śpiewaczy „Weterani” z Płowdiw. Chór ten — założony przed trzema laty przez znanego w Bułgarii działacza kulturalnego Botjo Botewa — liczy 50 osób, i mimo krótkiego stażu estradowego należy do czołowych męskich zespołów chóralnych swego miasta. Przewodzą nim dyryguje nim również szef tamtejszego chóru operowego Atanas Dymitrow.

Poznańskiej publiczności goście zaprezentują się dwukrotnie: dzisiaj na koncercie galowym w Sali Wielkiej Pałacu Kultury oraz jutro w muzeum Parku Kasprzaka, gdzie wystąpią wspólnie z „moniuszkowcami”. Partie solowe wykonają: Matej Ambarew, Ilja Bojadzi, Jew i Dinjo Dinew; akompaniują na fortepianie Mariana Dymitrowa. (wig)

SYGNALIZACJA I ODPOWIEDZI

Przechodząc przez wiadukt przy ul. Wisniewskiej zauważyłem, że w słupkach od lamp niezamknięte są otwory do przewodów elektrycznych — sygnalizuje M. K.
Zakład Energetyczny Poznań wyjaśnił nam, że obiekt ten znajdował się w trakcie budowy tym samym nie był pod napięciem. Obecnie jest odebrany od wykonawcy z zamkniętymi wękami słupów oświetleniowych, uniemożliwiając dostęp do urządzeń energetycznych. (2955)

Mieszkam w budynku przy ul. Grochowskiej 137/22. Wszystko byłoby dobrze gdyby nie moje od trzech lat bledzące w sprawie naprawy dachu. Wyznaczono już kilka terminów naprawy i jak do tego... sufit i ściany dalej są mokre — przeciekają — pisze Jędrzej K.

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkańczej zleciło naprawę dachu 25 lipca br. Rzemieślniczej Spółdzielni Blacharsko-Instalacyjnej przy ul. Wierzbowej 3/4. Wykonawca zapewnił, że prace te będą zrealizowane do końca bm. (2947)

Na ul. Gnieźnieńskiej od kilku tygodni nie palą się lampy. Ciemno jest również na ul. Wielkopolskiej przy Parku Adama Wodziskiego — sygnalizują mieszkańcy.
Zakład Energetyczny — Rejon Poznań poinformował nas, że przy ul. Gnieźnieńskiej uszkodzony jest kabel i przenalane są bezpieczniki. Obecnie pali się co trzecia lampa. W najbliższych dniach cała ulica Gnieźnieńska będzie oświetlona. Na ulicy Wielkopolskiej jest już jasno. (3090, 3109)

bas-Asen Wasilew; 19.15 Ekonomia na co dzień; 19.30 A. Benedetti-Michelangelo gra „Marsz” Debussy’ego; 20 Len roślina opłacalna; 20.20 S. Prokofiew: „Siemion Kotko” — opera w przekroju; 21.40 Korespondencja z zagranicy; 21.50 „Rodziny na przeszłość”; 22 „Medaliony — Jan Papuga” — mag. literacki; 23 Sławne romanse A. Grottiera i W. Monno; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Jazz na dobranoc.
Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Jeżeli grać to tylko solo; 8.30 Co kto lubi; 9 „Pozytonowy detektyw” — pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Elektrodisk; 9.30 Nasz rok 77-my; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dvskoteka pod gruszą; 11 Zycie rodzinne — magazyn; 11.30 Kontrabas — instrument jazzowy; 12.25 Z kierońnicą; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Brzeg” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnymi szuflad; 15.45 Piosenki M. Zimińskiego; 16 Jam session pod

Polskie filmy w kinach Poznania

Na ekranach kin w całym kraju trwają doroczne, wrześniowe Dni Filmu Polskiego. W tym wielkim przeglądzie dorobku kinematografii Polski Ludowej znajdują się również cztery filmy premierowe: „Zakręt”, „Rebus”, „Milioner” i „Wielka podróż Bolka i Lolka”. W Poznaniu kinem premierowym jest we wrześniu „Apollo”, gdzie od jutra wyświetlany będzie „Milioner” z Januszem Gajosem w roli szczęściarza, który trafił w totku szóstkę.

W repertuarze filmowego września poznańskich kin są m. in. tematyczne, retrospektywne przeglądy. W „Grunwaldzie” — cykl zatytułowany „Polska walcząca” (m. in. „Wolne miasto”, „Westerplatte”, „Hubal”); w „Miniaturce” i w „Kosmosie” — adaptacje literackie; w „Malcie” i w „Osiedlu” — polskie komedie filmowe; w „Gwieździe” — przegląd filmów sensacyjno-przygodowych, w „Palacowym” zaś — pozycji z gatunku sensacyjno-kryminalnych. W „Gongu” od 19 września trwać będzie cykl z Franciszkiem Piecką w roli głównej. Przez dwa tygodnie (od połowy miesiąca) w „Pancerniaku” znajdą się filmy prezentujące „Młodzież na ekranie”, natomiast w kinie „Tecza” — przegląd adaptacji literackich pod nazwą „Kobieta w filmie”. (kos)

Dwie godziny kaskaderskich emocji

Popisy kaskaderskie w Poznaniu zawsze ściągają tłumy ludzi. Tak było i wczoraj na stadionie „Olimpii”, gdzie międzynarodową rewiew kaskaderów sprowadziła poznańska „Estrada”.

Wszystcy występujący podczas dwugodzinnej imprezy, zarówno akrobaci jak i kierowcy, przyjmowani byli gorąco. Szczególnie zaś ci, którzy prawie dwudziestotysięcznej widowni dostarczyli najmocniejszych wrażeń. Byli nimi m. in. kierowcy sa-mochodowi z Czechosłowacji, popisujący się jazdą na dwóch kołach, trąciami (przez najeżdżanie) człowieka znajdującego



KPT. MO LECH DOŁKOWSKI WYJAŚNIA

Wrzesień — nowy rok szkolny, ale stary problem: dziecko na drodze. Proponuję, abyśmy przypomnieli rodzicom najbardziej podstawowe obowiązki związane z bezpieczeństwem dzieci w drodze do szkoły i do domu.

Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO w Poznaniu oraz społeczni inspektorzy ruchu drogowego ORMO prowadzą stałą akcję profilaktyczną, docierając do każdej szkoły, do każdego pierwszoklasisty. Rodzicom zaś zalecamy, aby:

- zapoznali dzieci dokładnie z trasą między domem a szkołą, wybierając najbezpieczniejsze, najmniej ruchliwe przejścia;
- wytłumaczyli dziecku, że może przechodzić przez ulicę lub drogę tylko w miejscach wyznaczonych. Nie znaczy to, że w miejscach tych dziecko może wchodzić na jezdnię bez upewnienia się czy nie nadjeżdża pojazd;
- wpać dzieciom zasadę, że nim wejdzie na jezdnię musi spojrzeć w lewo, później w prawo i znów w lewo; upewniwszy się, że żaden pojazd nie nadjeżdża, może przejść przez jezdnię;
- przekazali swoim pierwszoklasistom, iż ilekroć potrzebują pomocy przy przejściu przez ulicę lub drogę, powinni śmiało i z pełnym zaufaniem zwrócić do funkcjonariusza MO lub dorosłych przechodniów. (ask)

gruszą; 16.45 Nasz rok 77-my; 17.05 Muz. pocztą; 17.40 Fotoplastykon — Spotkania paryskie; 18 Muz. kobieranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Kwadrans dla zespołu Krzak; 19 „Pierwsze porwy” — pow.; 19.35 „Madame Butterfly” — opera; 19.50 „Pozytonowy detektyw” — odc. pow.; 20 „Mister Magic” — gra Groover Washington; 20.10 Konsensanse i dysonans; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 Zb. Górny dyryguje własnymi kompozycjami; 23.08 Śpiewa — Betta Midler; 23.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Ballada o człowieku — wiersze W. Chanczewa; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa E. Humberdelink.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radiopress; 10 Dla kl. V (Historia) „Chleb — ogień — zdrowie” — słuch.; 10.30 Parada gwiazd piosenki; 11 Gra kwintet dety pod kierownictwem Zb. Zajęca; 11.30 G. Purcell — twórca opery; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13

Apele, kiermasze, zabawy

Harcerze współgospodarzami szkół i osiedla

Dominującym akcentem minionych wolnych od pracy dni były w Poznaniu zajęcia harcerskie — gry i zabawy, ogniska i spotkania urządzane przez harcerzy dla siebie, dla rodziców i dla środowiska. Już w czwartek — w dzień rozpoczęcia roku szkolnego — na ulicach zaroilo się od szarych i zielonych mundurów ZHP. Harcerze byli współgospodarzami święta szkoły. Przed południem organizowali uroczyste apele, a po południu barwne korowody i zabawy, które najbardziej podobały się zuchom. Zadbano o uświetnienie pierwszego dnia pobytu pierwszoklasistów w szkole.

Zabawy odbywały się we wszystkich dzielnicach Poznania, były one pokazem wakacyjnych programów artystycznych. Szczególnie wesoło bawiono się na Ratajach. Do amfiteatru nad Wartą młodzież przyszła barwnymi korowodami. Tam też szczepły prezentowały swój wakacyjny dorobek. Hufiec Rataje rozesał do wszystkich szkół swojej dzielnicy telegramy, zachęcające do wstąpienia do ZHP. Kierownictwo Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” spotkało się z kadrą hufca.

Imprezy były organizowane w pierwszym dniu IX Harcerskiego Startu 77/78, który przebiegał pod hasłem gotowości członków organizacji do współgospodarzenia szkołą. Oprócz zabaw i szkolnych apelów pierwszy dzień alertu niośli też elementy poważniejsze. Na przykład w Gnieźnie i Szamotułach odbywały się manifestacje patriotyczne harcerzy i młodzieży niezorganizowanej.

Szczególnie bogaty program zajęć przygotowano na drugi dzień alertu — wolną sobotę. Zorganizowano kiermasze, na których młodzież wymieniała lektury, pamiątki z wakacji, uzupełniała harcerskie akcesoria. Giełdy nieodkrytych talentów artystycznych i sportowych dawały wszystkim szanse sprawdzenia

własnych umiejętności i zabawy. W Szkole Podstawowej nr 3 na Ratajach nadspodziewanie udał się korowód, a w Szkole nr 20 kiermasz ruchu drogowego, giełda talentów, lektur, pokaz pionierki obozowej. Kulminacyjną imprezą drugiego dnia alertu było „święto zucha” w ZOO na Białej Górze. Uczestniczyło w nim prawie 500 zuchów. Przygodę w ZOO zapoczątkowały harcerskim zwyczajem różnorodne zadania do wykonania — m. in. konkursy na najtrafniejsze odpowiedzi: jak zuch pomaga mamie? Czy mówi prawdę? — trzeba było wykazać się znajomością kompletowania sprzętu turystycznego. Najwięcej konicynek rozdawanych za trafne odpowiedzi zdobyli zuchy w dzielnicy Nowe Miasto. I tutaj impreza zakończyła się programem artystycznym.

W harcównie na Cytadeli spotkanie zorganizował teatrzyk „Zielony Płomień”, a chór „Schola Cantorum” spotkał się z rodzicami.

Wyprawy z refleksją — takie było hasło przewodnie trzeciego dnia alertu. W harcównkach, w lesie przy ognisku i na biwakach młodzież wysłuchiwała wystąpienia naczelnika ZHP, a później dyskutowała nad własnymi planami pracy w nowym roku szkolnym. Harcerze z Winograd zebrał się na polanie w Naramowicach. Na Ratajach „obradę” odbywały się w plenerze i w harcównkach; harcerze planują tam kluby przyjaźni, wiedzy politycznej, chcą w nowym roku szkolnym podnieść poziom świadomości politycznej oraz rozwinąć idee internationalizmu.

Niektóre szczepy wolną sobotę i niedzielę przeznaczyły na pomoc w akcji żniwnej.

Harcerski Start 77/78 przyniósł wiele interesujących imprez z których korzystali członkowie związku oraz ich niezrzeszeni koledzy, a także rodzice i mieszkańcy osiedli. W zabawkach umiejętnie zawarto elementy wychowawcze. (bg)

W wolną sobotę

Nie wszędzie sprawdziła się innowacja pracy handlu

Miniona wolna sobota była pierwszą, kiedy to — zgodnie z zarządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego — ograniczono liczbę otwartych sklepów spożywczych. Od tej pory w każdej wolnej sobocie czynnych będzie 50 procent wszystkich tych placówek. Praktycznie więc co drugi sklep, przy czym wyłączone będą placówki z obsługą jednoosobową. Dzięki temu, pracownicy handlu spożywczego będą mogli co drugi miesiąc korzystać z wolnej soboty. Jest to zatem dla nich pewne udogodnienie.

Co jednak z klientami? Zarządzenie ministra zaleca, by o dyżurach sklepów informować klientów odpowiednio wcześniej. Stosownie wywieszki pojawiać się mają trzy dni przed sobotą w każdej placówce — w dyżurującej o godzinie otwarcia, w zamkniętej — o najbliższym otwartym sklepie.

Jak to wyglądało w sobotę? Wybraliśmy się między godziny 10 a 11 do śródmieścia (Jeżyce), by się o tym przekonać. Przy ul. Dąbrowskiego 3 wywieszka skierowała nas kawałek dalej, do sklepu pod numerem 20. Tam mimo, że minął poranny „szczyt”, kiedy to przed północą dzieci do szkoły rodzice muszą koniecznie kupić bułki i mleko — tłok. Na drugiej stronie nieco dalej (ul.

Dąbrowskiego 25) wywieszka

cofnęła nas znów pod nr 20. Tłoczno było również w niewielkim sklepiu przy ul. Dąbrowskiego 41. Jednak wynikało to nie tyle z liczby klientów, ile z tego, że w sklepie stały sterty skrzynek, więc z konieczności klienci stać musieli na ulicy.

Sklep nabiałowy naprzeciw rynku Jeżyckiego zamknięty. Wywieszka kieruje nas na ul. Dąbrowskiego 82. Również nie miał dyżuru sklep przy ul. Kraszewskiego 3. Jego klientów obsługiwał spożywcy pod numerem 11 przy tej ulicy. Jak należało się spodziewać, ruch tam i tłok był duży.

Trudno na podstawie tych kilku sklepów wysuwać jakieś istotne wnioski — tym bardziej, że inaczej sytuacja wygląda w śródmieściu — gdzie przecież sieć placówek jest gęsta, a odległości między nimi niewielkie — inaczej na peryferiach i nowych osiedlach mieszkaniowych.

Niemniej, jeśli handel już wprowadził to korzystne dla siebie zalecenie, musi dokończyć wszelkich starań, by klienci byli wcześniej poinformowani o możliwościach dokonywania zakupów w wolną sobotę. Sklepy zaś powinny szczególnie uwagę zwrócić na dobrą organizację pracy, pełne zaopatrzenie i sprawną obsługę. (len)

TELEWIZJA

PROGRAM I
12.45 — RTV Szkoła Średnia — „Język polski” (sem. 3 lekcja 24) — „Juliusz Słowacki” — „Kordian”; 13.25 — RTV Szkoła Średnia — „Wskazówki metodyczne” (sem. 3 lekcja 9); 15.20 — „Nurt” Pedagogika — „Nauczyciel w krajach socjalistycznych” (cz. 1); 16 — „Obiektyw”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — „Historia w krajo-brazie wpisana” — „Akcja głos — część 7”; 17 — Dla dzieci: „Zwierzyniec” (kol.); 17.45 — Zamek w Książu — program publicystyki kulturalnej (kol.); 17.50 — „Stawka większa niż życie” (odc. 1) pt. „Wiem kim jesteś” — film ser. prod. polskiej; 19 — „Dobranoc” dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Teatr Telewizji — Jadwiga Skotnicka — „Kapelusze” reż. Irena Babel; 21.35 — „Gdy zaczynamy”; Ziemia — Zachodnie — program publicystyki

kulturalnej (kol.); 21.55 — „Came-rata” przedstawia (kol.); 22.25 — „Spotkania na antenie” przedstawienie dwóch wybitnych specjalistów budownictwa elektrowni w Związku Radzieckim i w Polsce (kol.); 22.55 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2
DZIEŃ BUŁGARI W TVP
16.00 — „Sofia” — impresja filmowa; 16.35 — Portret dnia; 16.40 — „Varna wczoraj i dziś” — film dok. (kol.); 17.10 — Portret dnia (kol.); 17.25 — Nie tylko turystyka; 17.50 — Portret dnia; 18 — W kręgu Płowdiw; 18.10 — Impresje czerwcowe; 18.40 — „Teleskop”; 19 — „Dobranoc” dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Biała rzeka” — film fab. prod. bułgarskiej; 21.35 — Portret dnia (kol.); 21.40 — „Mini musica” — program rozrywkowy prod. bułgarskiej (kol.); 22 — Portret dnia (kol.); 22.30 — „24 godziny” (kol.); 22.40 — „Wakacje z językiem angielskim” — (lekcja 18); 23.10 — Nurt — „Pedagogika”; Nauczyciel w krajach socjalistycznych.

Co drugi student będzie korzystał z pomocy finansowej państwa

Państwo stwarza coraz lepsze warunki uczącej się młodzieży. Wyrazem tego jest decyzja Prezydium Rządu o zwiększeniu pomocy materialnej studentom szkół wyższych. Od 1 października br. przy ubieganiu się o stypendium zwyczajne górna granica dochodu netto na osobę w rodzinie studenta może wynosić 1800 zł — a nie, jak dotychczas 1400 zł. Dzięki temu liczba stypendystów wzrośnie — co drugi student korzystał będzie z pomocy finansowej państwa. Podniesiono również z 1200 do 1400 zł wysokość stypendium dla gorzej sytuowanych studentów. Powinno to poprawić sytuację materialną około 4 procent słuchaczy uczelni.

Decyzja Prezydium Rządu likwiduje także kryteria dochodowości przy ubieganiu się o stypendia fundowane, podwyższając jednocześnie ich stawki z 1200 do 1600 zł. Stawki te mogą być podwyższone. Zmiana ta ma duże znaczenie, gdyż powszechna możliwość korzystania z tego rodzaju pomocy materialnej w trakcie studiów będzie zachętą dla studiującej młodzieży i pozwoli równocześnie wielu przedsiębiorstwom zapewnić sobie wcześniej odpowiednią kadrę. Obecnie ze stypendium fundowanych korzysta zaledwie 2,7 procent studentów.

Za dobre postępy w nauce od nowego roku akademickiego wszyscy otrzymywać będą jednakowe nagrody — bez względu na sytuację materialną. Dla przykładu — przy ocenie

średniej nie niższej niż 4,6 — student otrzymać będzie 2600 zł za semestr. Nagrody te mogą zostać podwyższone — np. w uznaniu społecznej aktywności słuchacza.

Wyrazem troski państwa o młodą rodzinę, o zapewnienie możliwie najlepszych warunków osobom wychowującym dzieci jest możliwość podwyższenia o 25 procent stypendiów studentkom-matkom samotnie wychowującym dzieci, a także możliwość przyswajania zasiłków na najniezbędniejsze potrzeby dziecka. Zasiłkami rodzinnymi i na urodzenie dziecka objęto wszystkich rodziców — studentów; tym samym zostali oni zrównani w prawach z rodzicami pracującymi zawodowo.

Podjęte decyzje są kolejnym dowodem stałej troski władz partyjnych i państwowych o młodzież akademicką i jej żywotne sprawy — zarówno te związane bezpośrednio z procesem kształcenia, jak i życiem poza murami uczelni. Jedno od drugiego trudno zresztą oddzielić: proces przyswajania wiedzy nie ogranicza się wszak do sal wykładowych. Dalsza poprawa warunków materialnych studentów sprzyja lepszej nauce. Finansowa preferencja dla najlepszych zachęcać ich będą do zwiększonego wysiłku. Znaczną rolę w przyswajaniu pomocy materialnej dla młodzieży akademickiej odgrywać będzie nadal samorząd studencki.

TADEUSZ BELERSKI

Z prac Prezydium Rządu

!Dokończenie ze str. 1

Zdaniem komisji wykonanie ustalonych zadań wymaga, aby odpowiednio resorty i władze terenowe zapewniły dobry przebieg prac na obiektach podstawowych i towarzyszących, a także otoczyły bardziej efektywną opieką wszystkie przedsięwzięcia związane z realizacją programu rozwoju produkcji ciągników. Rząd zatwierdził wnioski przedstawione przez komisję.

Prezydium Rządu przyjęło program Ministerstwa Komunikacji zapewnienia sprawnej pracy transportu w zimie. W toku dyskusji stwierdzono, że warunkiem powodzenia jest zgodne współdziałanie wszystkich zainteresowanych organizacji gospodarczych z resortem komunikacji. Musi się to wyrażać w należytym wywiązywaniu się z zadań dotyczących za i wyładunku towarów oraz w odpowiednio wczesnym dostarczeniu potrzebnego sprzętu i urządzeń. Postanowiono, że w najbliższym okresie zagadnienia te będą przedmiotem ostatecznych uzgodnień, w toku których uściślone zostaną zasady współdziałania Ministerstwa Komunikacji z innymi resortami oraz z ogniwami administracji te-

renowej. Ustalono też, że koordynację i nadzór nad współdziałaniem państwowych jednostek gospodarczych z zarządami kolei i dróg przy odśnieżaniu i usuwaniu skutków gołoledzi sprawować będą ośrodkowe wojewodowie i prezydenci miast.

Rząd, w porozumieniu z Ogólnopolskim Komitetem Frontu Jedności Narodu powziął uchwałę w sprawie czynów społecznych oraz pomocy państwa w ich organizowaniu i realizacji.

Intencją zmian poczynionych w dotychczasowych przepisach jest dążenie do dalszego usprawnienia działalności w ramach dobrowolnie podejmowanych czynów społecznych. Chodzi zwłaszcza o ich harmonijne powiązanie z aktualnymi wymogami społeczno-gospodarczymi i kulturalnymi kraju, a także z lokalnymi potrzebami mieszkańców miast i gmin. Nowe liczące niektóre przepisów ma również na celu dostosowanie ich do nowego dwustopniowego podziału administracyjnego kraju, zwiększenie roli urzędów wojewódzkich i gminnych w ukierunkowywaniu i inicjowaniu czynów społecznych.

Prezydium Rządu powzięło decyzję o zwiększeniu pomocy materialnej dla studentów szkół wyższych. Stanowi ona kolejny krok w tworzeniu młodzieży studiującej coraz korzystniejszych warunków bytowych.

Na posiedzeniu oceniono rezultaty przedsięwzięć ustalonych przez Rząd z myślą o oszczędnym wydatkowaniu środków budżetowych; chodzi zwłaszcza o ograniczenie zatrudnienia w administracji, zmniejszenie wydatków na delegacje służbowe, a także liczby etatów służbowych pojazdów samochodowych. Uzyskane rezultaty są w niektórych resortach, centralach spółdzielczych i województwach wciąż niezadowalające. Postanowiono, że ministrowie i wojewodowie bezzwłocznie zbadają przebieg realizacji ustalonych zadań oszczędnościowych oraz podejmą kroki niezbędne dla ich wykonania do końca roku.

PAP

Naukowe wykorzystanie danych eksperymentalnych

Uczniowie oraz pracownicy gospodarki narodowej przywiązują coraz większą wagę do krytycznej oceny i analizy danych uzyskiwanych w licznych eksperymentach, bowiem służą one do tworzenia teorii naukowych. W ośrodkach naukowych poszukuje się metod szybkiego dokonywania operacji statystycznych matematycznych na danych liczbowych, co doprowadziło do szerszego stosowania maszyn cyfrowych.

Ośrodek Informacji Naukowej PAN wraz z Komitetem Metrologii PAN organizuje więc pod patronatem m. in. Powszechnego Systemu Infor-

macji dla Nauki i Techniki UNESCO cykl międzynarodowych seminariów poświęconych metodom krytycznej analizy danych eksperymentalnych. Dzisiaj w Baranowie koło Poznania rozpoczyna się pierwsze z trzech takich seminariów poświęconych naukom biologicznym. Następne dotyczyć będą techniki oraz fizyki i chemii. W spotkaniach, które potrwają do 24 września, weźmie udział ponad stu pracowników naukowych z różnych krajów. Wykłady oraz zajęcia praktyczne prowadzić będą wybitni specjaliści z Polski, ZSRR i Stanów Zjednoczonych. (zr)

Centrum rakietowe RFN w Zairze

„Operacja poligon rakietowy” prowadzona obecnie przez jedną z firm zachodniemieckich w Afryce ma nie tylko naukowe, ale także dalekosiężne cele wojskowe i polityczne. Do takiego wniosku dochodzą obserwatorzy zachodniemieccy, komentując porozumienie zawarte w marcu w 1976 między firmą „Orbital Transport und Raketent” (OTRAG) i władzami Zairu.

Na mocy porozumienia, zawartego z władzami Zairu, firmie OTRAG przysługuje prawo „wyłączonego korzystania z terytorium”, na którym leży poligon do 2000 roku oraz wystrzeliwania rakiet różnych rodzajów i typów w atmosferę i w kosmos, a także prawo zakładania tam formacji ochronnych oraz w razie konieczności „wstrzymywanie” transportu na lądzie i w obrębie przynależnego doń obszaru powietrznego.

także 10 000 ton żyta dla innych województw. Do poniedziałku przyjmują się 4 000 ton żyta z województwa szczecińskiego, dokonuje czyszczenia i kwalifikowania, aby wysłać je następnie na południe kraju.

Do tej pory rozprowadzono w Wielkopolsce połowę potrzebnej ilości żyta siewnego żyta. Do 10 września dostarczy się resztę, również i dla innych rejonów kraju. Z szykowanych obecnie 13 000 ton pszenicy ozimej, 10 000 ton otrzyma rolnictwo Wielkopolski, z czego już 30 procent rozprowadzono. Do województwa wrocławskiego dostarczono 500 ton, a będzie w sumie 1000 ton. Wielkopolska dysponuje jeszcze nadwyżką w wysokości 2 000 ton żyta siewnego pszenicy ozimej. (emp)

Wielkopolskie rolnictwo

Dokończenie ze str. 1

nie opóźnionych w stosunku do ubiegłego roku żywności, nie ma zbyt wielkich zagrożeń w dostawach żywności do magazynów. Przewiduje się, że w szczególności państwowe gospodarstwa rolne i rolnicze spółdzielnie produkcyjne, które dokonywały zbioru kombajnami.

Wszystkie kaliskie gospodarstwa spółdzielcze już na początku ubiegłego tygodnia miały z nadwyżką wykonane zobowiązania kontraktacyjne na dostawę żywności konsumpcyjnej. Podobny meldunek o całkowitej realizacji planu skupu żywności z tytułu kontraktacji wpłynął z gminy Rychtal w tym województwie. Dobrze przebiega skup żywności w województwach: leszczyńskim, mimo znanych tam kłopotów ze zniwami, pilskim i poznańskim. Konińskie ma opóźnienie w stosunku do podobnego okresu ubiegłego roku, szacowa-

ne na jedną czwartą skupionej wówczas masy ziarna.

Sprawnie w całej Wielkopolsce odbywają się siewy rzepaku, które są na ukończeniu w województwie pilskim i poznańskim. Obsiewa się nim większe niż w roku ubiegłym arealy.

Najważniejszą obecnie sprawą dla wielkopolskiego rolnictwa, podobnie jak w całym kraju, jest szybkie przygotowanie i rozprowadzenie żywności siewnej, nie tylko dla swego regionu, lecz także dla innych województw, zwłaszcza południowych, gdzie wystąpiła powódź. Poznańskie Przedsiębiorstwo Nasienne „Centrala Nasienna”, obejmujące całą Wielkopolskę przygotowuje na jesienne siewy 20 000 ton żyta dla swego regionu, a

Praca

Przyjmę dozorczość. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32145g.

Samodzielna krawcowa - czeladnik - podejmie pracę w krawiectwie damskim - lekkim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32148g.

Przyjmę dozorczość, wa runek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32150g.

Uczennica — potrzebna. Sklep kapeluszy damskich, Poznań, Garbary 64. 32151g

Kupno

Wytnij — Zachowaj! Stare monety srebrne — świeczniki, lichtarze, cukierniki, naczynia, łyżki, kufel do piwa, figurkę, ciekawy zegar, zegarek, szablę, lampę naftową, kolumnę marmurową, różne inne starożytności. Umińskiego 7a m. 30 (Wilda), od godz. 12. 33057g

Sprzedaż

Taksometr Poltax, mechaniczny, sprzedam. Bułgarska 56. 32146g

Nowy głęboki wózek niemiecki, sprzedam. Telefon 437-02, godz. 16.30-20. 34136g

Sprzedam wyposażenie restauracji. Puszczykowo, Kopernika 19. 34092g

Sprzedam szafę trzydrzwiową, stół okrągły, kredens duży i mały — orzech. Tel. 739-34, po godz. 16. 34014g

Sypialnię sprzedam. Mosina, Wysoka 4. 31759g

Motocykl MZ TS Sport — stan bardzo dobry — sprzedam. Poznań, Piłkarska 41. 31777g

Motocykl WSK 175 kozyście sprzedam. Saperska 47 m. 4. 31787g

Kozy sprzedam. Poznań-Piaskowo, Pniewskiego 8. 31800g

Ciągnik Ursus C-355 oraz Zetor Major 30-11, sprzedam. Franciszek Komiciński, Suliński 17, poczta Daniszyn 63-464, woj. kaliskie. 1125p

Komplet wypoczynkowy, pokój kombinowany — biurko — wersalkę, segmenty Kowalskich — szafki kuchenne — sprzedam okazjennie. Oferty: Osiedle Piastowskie 44 m. 31, tel. 731-96, godz. 19-21. 33770g

Poltax mechaniczny, silnik 1375, kołach damski, na 170 cm — sprzedam. Słowackiego 24 m. 1. 31238g

Kożuch damski, jugsłowiański nowy 54/177 — sprzedam. Poznań, Grobela 4 m. 5. 32180g

Magnetofon ZK-246 stereo sprzedam. Pacholski, Zupańskiego 20 m. 6. 31807g

Zagraniczna sukienka ślubna sprzedam. Tel. 548-82. 31763g

Pompe głębinną nową 100 litrów/min. sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31844g.

13 uli wielkopolskich z pszczołami (odkarmione na zimę 1977/78) sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31919g.

Fsa sprzedam. Niemiecki terier myśliwski (jagdyterier). Mosina, tel. 543. 31935g

Samochody

Renault 10 — sprzedam. Ratajczak, Poznań, Gnieźnińska 24. 33217g

Syrenę 105 — zamienię na Fiat 126p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34011g.

Sprzedam nadwozie i silnik 1300 samochodu Fiat 125 MR. Norwida 17 m. 36, godz. 17-19. 33984g

Samochód Syrena 104, stan dobry — pilnie sprzedam. Stanisław Loba, Łwówek 64-310, ul. M. Nowotki 13. 1126p

Syrenę 104, rocznik 1972 — sprzedam. Tel. 464-88 godz. 16-18. 33833g

Antykorozyjne zabezpieczenie ze szczególnym uwzględnieniem przestrzeni zamkniętych, wykonuje wyspecjalizowany „Auto Service”. Przeźmierowo, Szosa Poznańska 3. W okresie udzielonej dwuletniej gwarancji dwukrotnie, bezpłatnie przeglądamy i uzupełniamy powłoki antykorozyjne. 31140g

Nadwozie Fiat 127p — sprzedam. Świerczewskiego 45D m. 20. 34177g

Fiat 125p — 1500, 73 r., okazjennie sprzedam Przeźmierowo, ul. Graniczna 1. 32098g

Syrenę (podwozie, blacharka częściowo zrobiona), blotniki, 2 skrzynie biegów spiesznie sprzedam. Władysław Siejek, Pławce, gm. Środa. 31972g

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57, tel. 548-47 i 594-86

ORGANIZUJE

JESIENNY TURNUS KURSÓW KWALIFIKACYJNYCH

ZEBRANIA INFORMACYJNE ODBĘDĄ SIĘ DNIA

6 września 1977 r.

- godz. 16 — dla zawodów metalowych czeladnicze
- godz. 17 — dla zawodów metalowych mistrzowskie
- godz. 18 — dla pozostałych zawodów czeladnicze
- godz. 19 — dla pozostałych zawodów mistrzowskie

Informacji udziela Ośrodek Szkolenia Stacjonarnego, ulica Kościuszki 57.

3014-K1

Fiat 126p rocznik 1975, stan bardzo dobry sprzedam, tel. 67-36-85. 32037g

Samochód Żuk A0-3 sprzedam. Wiadomość: Dudek, Chmielinko 77, 64-310 Łwówek. 31921g

Wartburg de Luxe, rok 1965, stan dobry sprzedam. Czemplin Kuczmierowicza 2 lub 12, tel. 496-1 497. 32004g

Korzystnie kupię dobrego Trabanta. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31962g.

Skodę produkcyjną 1972 sprzedam. Poznań, Głogowska 75 m. 26 Koppa. 32001g

Volkswagena 1500, rocznik 1969 oraz Fiat 125p, 1300 przerobiony na MR sprzedam. Srem, ul. Czerwonej Armii 17. 32007g

Nysę sprzedam. Chomęcice, Stęszewska 21, koło Komornik. 31748g

Fiat 1500 MR, rocznik 1976 — sprzedam. Polna 5 m. 11. 32448g

Lokale

Piła! Trzypokojowe 67 m², c.o., łoża, umeblowane, zamienię na mniejsze w Gdańsku. Gdańsk, Kołobrzewska 35 a m. 10. 1115p

Własnościowe M-4 na Ratajczak sprzedam. Oferty Osiedle Piastowskie 44 m. 31, tel. 731-06, godz. 19-21. 33799g

W Krakowie M-2 zamienię na M-1 w Poznaniu. Oferty 2216 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2. 2067-K2

Wynajmę pokój samodzielny — jednoosobowy. Dobre zaplecze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31696g.

Pokój z kuchnią do wynajęcia. Płatne rok z góry. Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 53. 31557g

3 pokoje, wygodne 80 m² zamienię na 2 pokoje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31582g.

Gnieźno! M-2 oddam w dzierżawę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31585g.

Wynajmę pokój. Płatne za rok. Krasickiego 37, Świerczewo. 31586g

Przyjmę 4 panienki na pokój. Niemiecka 16 przy Dąbrowskiego. 31839g

Wynajmę wspólny pokój. Cena obojętna. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31697g.

Przyjmę na pokój. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32067g.

Mieszkanie we Wschowie zamienię na kawalerkę w Gnieźnie. Wiadomość: Miłkołajczak, Gnieźno, Staszińska 9 a. 31641g

Pani wynajmę komfortowy pokój. Płatne miesięcznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31681g.

Elbląg! Dwa pokoje z kuchnią w nowym budownictwie zamienię na pokój z kuchnią w Poznaniu. Tel.: Poznań 67-93-80. 31724g

Własnościowe samodzielne dwa pokoje z kuchnią, łaźnią, w starym budownictwie kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31745g.

Pokój dwuosobowy pańskim wynajmę. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31733g.

Pokój w centrum, 2 uczeń nico, wynajmę. Dzierżynskiego 23 m. 13, po godz. 16. 31925g

Małżeństwo z północnym dzieckiem poszukuje pokoju z kuchnią. Bardzo chętnie przy osobach starszych. Okolice Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31726g.

Młody technik poszukuje wygodnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31817g.

Młode małżeństwo poszukuje pustego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31760g.

Pokój, kuchnią, samodzielne, śródmieście oddam na rok, opłata z góry. Oferty tel. 12-00-25. 31770g

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju z używalnością kuchni na okres roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31778g.

Pani po studiach poszukuje kawalerki względnie samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31784g.

Pokój komfortowy wynajmę studentce. Płatne 2 lata z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31785g.

Wille na Osiedlu Warszawskim, sprzedam — wolne 3 pokoje z kuchnią. Warunek — 2 mieszkania. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31544g.

Parcelę budowlaną 1500 m² — sprzedam. Nowicki, Dolsk, Poczta 19. 31563g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 3 W POZNANIU, ul. Strzelecka 2/6

PRZYJMUJE UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej PZB w Poznaniu na rok szkolny 1977/78

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- MALARZ - SZTUKATOR,
- MURARZ - TYNKARZ,
- STOLARZ - CIESLA,
- MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH,
- POSADZKARZ — od lat 16.

Nauka w tych zawodach trwa 2 lata.

- MONTER MECHANIK maszyn budowlanych,
- ELEKTROMONTER.

Nauka trwa 3 lata.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki skierujemy do Technikum Budowlanego dla Pracujących,

INFORMACJI UDZIELA i ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE: Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 — Dział Osobowy i Plac — Poznań, ul. Strzelecka nr 2/6, pokój 105 — telefon 572-91, wewn. 201 lub 205.

3212-K1

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu,
ul. Kościuszki 57 — tel. 594-86 i 548-47

ORGANIZUJE

KURS DZIEWIARSTWA RĘCZNEGO

(druty i szydełko)

Zebranie informacyjne kursu odbędzie się dnia
7 WRZEŚNIA 1977 ROKU O GODZINIE 19,
w gmachu Zakładu, ul. Kościuszki 57 — oraz

KURS GOTOWANIA I WYPIEKU CIAST

Zebranie informacyjne odbędzie się dnia
8 WRZEŚNIA 1977 ROKU
— o godzinie 10 — dla grupy rannej
— o godzinie 17 — dla grupy wieczorowej

Informacji udziela Ośrodek Szkolenia Stacjonarnego,
ulica Kościuszki 57,

3011-K1

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Teatru Muzycznego w Poznaniu —
zaangażuje

pianistę-korepetytora do zespołu solistów.
Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Teatru Mu-
zycznego w Poznaniu, ul. Niezłomnych 1a —
sekretariat. 3137-K1

Zarząd Wielkopolskiego Parku Narodowego
w Puszczykowie — zatrudni
podleśniczych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Za-
rządzie WPN w Puszczykowie, ul. Wysoka 5,
telefon — Puszczykowo 136. 1939-K2

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Bogu-
niewie, gm. Rogoźno — zatrudni zaraz
oborowych z kwalifikacjami — w oborze
udowej.

Mieszkanie zapewnione. 1937-K2

Zarząd Rejonu Budowlanego — „Pila” Po-
znańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa
Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, Pila ul. Mo-
tylewska 5 (dojazd autobusem linii 6 — za-
cmentarzem komunalnym) — zatrudni za-
raz na budowie w Pile, Wałczu, Czarnkowie,
Rogoźnie:

- murarzy - tynkarzy
- murarzy do obmurzy kotłów
- betoniarzy - zbrojarzy
- ciesli
- stolarzy
- szklarzy
- blacharzy
- dekarzy
- monterów konstrukcji żelbetonowych
- elektryków — konserwatorów —
wymagane zaświadczenie kwalifika-
cyjne bhp
- palaczy c.o. — kotły niskopiętne
- robotników niewykwalifikowanych

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w
Budownictwie.

Dla pracowników zamiejscowych przydzie-
lane są kwatery.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje
Dział Zatrudnienia w Zarządzie Rejonu Bu-
dowlanego — „Pila” w Pile, ul. Motylewska 5,
tel. 41-90 lub kierownicy budów w Wałczu,
Czarnkowie i Rogoźnie. 2882-K1

ZAMIENIMY

nowy transformator TAOa 1000/15

na

nowy transformator TAOa 630/15

Przedsiębiorstwo Przerobu

Żelaza i Metali w Poznaniu

ul. Rabowicka 2

62-020 Swarzędz, tel. 13-75-21, wewn. 76.

1950-K2

USŁUGI w zakresie

TAPICERKI MEBLOWEJ

ŚWIADCZY

ludności Poznania i okolic

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO — Poznań,

ulica Nad Wierzbakiem 9 — tel. 41-12-12

W SVOICH ZAKŁADACH USŁUGOWYCH:

- nr 37 — Garbary 46, tel. 505-73
- nr 39 — Kolejowa 52, tel. 616-25
- nr 46 — Naramowicka 215
- nr 48 — Fabryczna 34, tel. 33-27-63
- nr 53 — Osiedle Przyjaźni 143 b.

MEBLE PRZEKAZANE DO NAPRAWY SPÓŁDZIELNIA
PRZEWOZI ODPLATNIE WŁASNYM TRANSPORTEM.

3272-K1

Zakład ślusarsko - Kowal-
ski przyjmuje ucznia. U-
multowo, ul. Poznańska
41. 31956g

Uczennica do krawiectwa
damskiego potrzebna. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 31960g.

Poszukuję pani do rocz-
nego dziecka. Osiedle Kra-
ju Rad 8 m. 84. 31963g

Pracownicy potrzebni do
wytworu tworzyw sztucz-
nych. Tel. 67-28-88 od go-
dziny 18. 31985g

Skromna gospodyni na
wiejską plebanie, okolicy
Krobi, dla jednej starszej
osoby potrzebna. Warun-
ki bardzo dobre. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 31856g.

Krawcowa do pracy przy
m. Zgłoszenia: Poznań,
Piękna 41. 31776g

Uczniów, przyjmę. Tapi-
cernia, Jackowskiego 21.
31887g

Przyjmę pracę chałupni-
czą, oprócz szycia. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 32041g.

Gospoia dochodząca, po-
trzebna. Korzystne warun-
ki pracy i płacy. Kancier-
ska 11 — Grunwaldzka
32090g

Krawcowa, szyjąca rów-
nież spodnie damskie i
męskie, poszukuje pracy.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 32094g.

Nauka

Wpisz na korespondencyj-
ne kursy kresleń technicz-
nych oraz kosztorysowa-
nia przyjmuję, szczegóło-
wych piśmennych informa-
cji udziela — „Oświata”,
31-139 Kraków, ul. Spa-
sowskiego 8 (przedłużenie
ul. Siemiradzkiego). 1994-K2

Korepetycje geometrii wy-
kreślanej. Ognik 15a m. 4
po godz. 20, Otko. 31572g

Kupno

Kupię nowe męskie oku-
lary słuchowe. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 31523g.

Prasę mimośrodową wy-
sięgową stałą albo prze-
chylną o nacisku 32 tony
kupię. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
31621g.

Pradnięcie prądu stałego
220 V, 8-10 A kupię. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 31730g.

Kupię bony PKO. Tel.
33-22-78. 31980g

Stary zegar, porcelanę i
bron, mogą być uszkodzo-
ne lub niekompletne ku-
pie. Grzegorz Maćkowiak,
62-100 Wągrowiec, Ko-
ściuska 51, tel. 126. 31643g

Technik budowlany z
praktyką przyjmie pracę
w SKR lub RSP. Waru-
nek mieszkanie rodzinne.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 31686g.

Uczniów w naukę zawo-
du murarza przyjmę. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 31694g.

Uczniów do lakierni —
przyjmę. Warunki bardzo
dobre. Tel. 20-90-95 wie-
czorem. 31747g

Pomoc do dziecka od pa-
dziernika w godzinach
9-16 potrzebna. Os. Ja-
giellońskie 36 m. 15, tel.
733-43. 31774g

Do warsztatu kaletnicze-
go, przyjmę pracownika.
Warunki do uzgodnienia.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 31862g.

Pani do gotowania obia-
dów i lekkich prac domo-
wych potrzebna. Szczanie-
kiej 4 m. 15. 31793g

Osoby do zrywania brzo-
skwiń zatrudnię. Runk,
Leszno, Słowiańska 61.
31795g

Przyjmę ucznia fotografa,
ukończone 18 lat. Miesz-
kanie zapewnione. Wa-
runki bardzo dobre. Jan-
kowski, Poznań, Mosto-
wa 5 m. 1. 31830g

Sprzedaż

Tulipany sprzedam. Lu-
boń, Zabikowska 62 D
m. 12 po godz. 16. 31367g

Terakotę rumuńską 20 m²
sprzedam. Ewa Macho-
wicz, ul. Kazimierza Wiel-
kiego 14a m. 2. 31548g

Rower marki „Albatros”
sprzedam, ul. Wojska Pol-
skiego 17. 31549g

Sprzedam urządzenie do
napełniania naboju do au-
tosyfonów. Słupca, tel.
635, po godz. 20. 31581g

Sprzedam pianino z me-
talową płytą. Szyperska
3 m. 4. 31611g

Wózek dla bliźniąt kom-
binowany sprzedam tel.
33-08-72 po godz. 16.
31622g.

Szyby samochodowe pa-
notamiczne, drobnoz-
pryskowe „Secumit” War-
szawa, Sufierska 6, tele-
fon 10-95-12. 1929-K2

Białą kuchenkę na wę-
giel sprzedam. Winogra-
dy, ul. Zagrodnicza 10.
31630g

Pustaki, betoniarke spr-
dam. Tel. 535-32 po godz.
17. 31649g

Spawarkę wirową i trans-
formatorową, silnik dzik,
sprzedam. Poznań, Obor-
nicka 328. 31655g

Piec na ropę nawiewny,
ogrzewanie do tuneli fo-
liowych, pomieszczeń ho-
dowlanych sprzedam. Ge-
nowa Bródka, Stęszew,
Rynek 5, tel. 55. 31667g

Spacerówkę niemiecką —
sprzedam. Tel. 741-39 od
godz. 17. 31685g

Pustaki budowlane beto-
nowe i szkieł sprzedam.
Jan Nowak, Mosina, Świer-
kowa 8. 31712g

Dwa inkubatory do wyle-
gu piskląt o pojemności
2.600 sztuk każdy, spr-
dam. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 31729g.

Fortepian retro okaza-
nie sprzedam. Informacje
Reymonta 5 m. 4. 32055g

Palme dużą sprzedam.
Os. Boh. II Wojny Świa-
towej 80 m. 8 (Rataje).
31743g

Kamerę filmową automa-
tyczną — kasetową spr-
dam, tel. 731-97. 31893g

Młocarnię samoczystzą-
cą, wiązkę do słomy o-
raz konia sprzedam. Cho-
męcice, Stęszewska 21,
62-052 Komorniki. 31749g

Wóz skrzyniowy na dwu
dziećkach tanio spr-
dam. Bekas, Trzebaw
poczta Stęszew. 31852g

Kożuch nowy rozmiar
44/46, wzrost 170 spr-
dam, tel. 67-98-73. 31853g

Nową walszkową maszy-
nę do szycia „Lucznik”
sprzedam. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
31861g.

Elbląski piec RSW 20 m
z gwarancją, uniwersal-
ny, na każdy opał, także
miał, zasuwę 80 i 150,
nowe oraz nasiona super
frezji sprzedam, tel.
467-58 wieczorem lub of-
erty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 31888g.

Rower „Duet” sprzedam
tel. 20-20-05. 31895g

Pianino sprzedam. Osino-
wa 6c m. 14 godz. 18-20.
31901g

Młocarnię w dobrym sta-
nie tanio sprzedam. Wa-
claw Wolny, Dalešyn 73,
gmina Gostyn. 31998g

Nową snopowiązałkę WC
5 i kosiarkę do Zetora
sprzedam. Batura, Oporo-
wo, 64-510 Wronki. 32023g

Betoniarke 150 l, nową,
ładownicą obornika czło-
wy do ciągnika C 330
sprzedam, Tarnowo Podg.
ul. Kręta 4. 32030g

Bransoletę i sygnet mę-
ski złoty sprzedam. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 32040g.

Akordeon, saksofon ten-
or, skrzypce sprzedam.
Poznań, Chelmońskiego 15
m. 7, Wocłński od godz.
16. 31731g

Pierścione przedwojen-
ne z brylantami 0,60 kar-
at sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 32076g.

Pianino do ćwiczeń, szafę
3-skrzydłową spr-
dam. Kasprzaka 64 m. 4,
tel. 645-89. 32084g

Materiały pozostałe z bu-
dowy: cegła szczerbinowa,
tynk szlachetny, sup-
rema, okna skrzynkowe
odstąpię. Chotomińska 15.
32105g

Winde do budowy dom-
ków parterowych, piętrow-
ych sprzedam. Rosnów
ko, 1 Maja 9, Mańczak. 32110g

Uwaga ogrodnicy! Plec
c.o. 6 m² mało używany
sprzedam. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
32112g.

Szafę antyczną sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 32068g.



**Przedsiębiorstwo Obrotu
Produktami Naftowymi
„CPN”
w Poznaniu**

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA,

że w dniu 26. 8. 1977 r. oddana została do eksploatacji

NOWA STACJA BENZYNOWA Nr 1330

w Koninie (trasa na Inowrocław) przy ul. Torowej.

Stacja benzynowa prowadzi sprzedaż:

- etyliny 78,
- etyliny 94,
- oleju napędowego,
- olejów i smarów produkcji krajowej,
- akcesoriów i autokosmetyków.

Stacja czynna jest w dni powszednie — od 6 do 22
w dni świąteczne — od 7 do 20

ZAPRASZAMY!

3293-K1

Samochody

Syrenę 105, rocznik 1974 —
sprzedam. Osiedle Jagiel-
lońskie 77 m. 8. 31627g

Skodę Octavię po remon-
cie sprzedam. Obornicka
328. 31656g

Odstąpię garaż. Ul. Pogod-
na 8. 31670g

Żuka w bardzo dobrym
stanie sprzedam. Półko 20
— 64-551 Otorowo. 31687g

Silnik do Żuka sprzedam.
Barańczyc, Poznań, Trze-
biatowska 66 (Smochow-
ce). 31695g

Przyczepę 3,5-tonową w
bardzo dobrym stanie —
sprzedam. Edward Dzi-
amski, Kuślin, woj. poznań-
skie. 31705g

Syrenę 103 — sprzedam.
Wronki, tel. 298. 31753g

Warszawę M-20, stan do-
bry, zarejestrowaną —
sprzedam. Szyszakowski-
ego 9 m. 1, po godz. 20.
31757g

Nową Syrenę 105 zamie-
nię na Fiat 126p nowego.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 31820g.

Warszawę 223, stan do-
bry, motocykl Pannonia
sprzedam. Grochowe Łą-
ki 6 m. 10, godz. 15-19.
31824g

Syrenę 105, rocznik 1975 —
sprzedam. Poznań, Osie-
dle Manifestu Lipcowego
62 m. 8. 31846g

Licytacje

Urząd Miejski Wydział Finansowy Ekspozytura
Stare Miasto — działając na podstawie art. 103
ustawy z dnia 17 VI 1966 r. (Dz. U. nr 24, poz.
151) — ogłasza

PUBLICZNĄ LICYTACJĘ

samochodu osobowego marki „Syrena 102”,
cena wywoławcza — 9.250 zł.

Licytacja odbędzie się w dniu 16 IX 1977 r.
o godz. 10 w składnicy przy ul. Kościuszki 106.

Pojazd będzie można oglądać w dniu licytacji
od godziny 9. 3306-K1

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA BUDOWLANA

61-737 Poznań,
ul. 27 Grudnia 5, telefon 548-12

ŚWIADCZY USŁUGI DLA LUDNOŚCI

z materiałów powierzonych w nast. zakresach:

- roboty murarskie i betonowe, roboty
- zduńskie, roboty dek.-blach., roboty
- izolacyjne, roboty malarskie, roboty
- ślusarskie, roboty drogowe.

Informacji udziela i zlecenia przyjmuje
Dział Techniczny Spółdzielni w godz. od 7-15.
3222-K1

REKLAMODRUK

Spółdzielnia Pracy „Reklamodruk” w Poznaniu

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW W NAUKĘ ZAWODU

na rok szkolny 1977/78

do Zakładów Poligraficznych

na terenie m. Środy, Gniezna, Rogoźna,, Wrześni, Konina,
Korytkowa k. Turka, Wschowy

w zawodzie ZECER

w Poznaniu i Gnieźnie

w zawodzie DRUKARZ OFFSETOWY

Nauka trwa 3 lata.

W czasie odbywania praktycznej nauki zawodu jest obowiązek konty-
nuowania nauki teoretycznej w Zasadniczej Szkole Zawodowej dla Pra-
cujących.

Po ukończeniu 3-letniej nauki absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie
do Zaocznego Technikum Poligraficznego.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE i INFORMACJI UDZIELA —

Dział Służb Pracowniczych Spółdzielni Pracy „Reklamodruk”
w Poznaniu, ul. Żydowska 15/18 — telefon 547-64.

WARUNKIEM PRZYJĘCIA JEST ukończenie szkoły podstawowej,
(w zawodzie zecer ukończone 18 lat) oraz złożenie niżej wymienionych
dokumentów:

1. podanie,
2. własnoręcznie napisany życiorys,
3. świadectwo ukończenia VII klasy,
4. świadectwo ukończenia VIII klasy,
5. świadectwo zdrowia,
6. trzy fotografie.

Po ukończeniu nauki Spółdzielnia gwarantuje zatrudnienie w wyuczo-
nym zawodzie.

3224-K1

**Zakłady Elementów Wyposażenia Budownictwa
„METALPLAST - POZNAŃ”**

Poznań — ul. Koronarska 7/13

PRZYJMUJĄ KANDYDATÓW DO NAUKI ZAWODU

na rok 1977/78

w specjalności:

- ŚLUSARZ,
- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY,
- TOKARZ,
- FREZER.

w klasie I, II, III.

Naukę teoretyczną uczniowie będą mogli uzupełniać w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Poznaniu, względnie w swoim miejscu zamieszkania.

Bliższe informacje i zgłoszenia przyjmowane są w Dziale Służby Pracowniczej — telefon 710-21, wewn. 151. 3342-K1

Różne

Gabinet Kosmetyczny J. Prussowej, Rutkowskiego 26, usuwa trądzik, plamy, zmarszczki, suchość skóry, zbędne owłosienie. 31612g

Bezpłatowe cyklinowanie, lakierowanie, układanie parkietów — wykładzin. Kantak, tel. 647-95. 32244g

Posiadam lokal i uprawnienia w krawiectwie, oczekuję propozycji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31654g.

Biłotniki z tworzywa do samochodów krajowych, zagranicznych wykonuje Zakład Specjalistyczny W. Siejka, Warszawa - Bura-ków 05-150, ul. Kościuszki 4, tel. 35-00-82. Zamiej-scowym wysyłamy. 2065-K2

Zakład Izolacji Termicznej świadczy usługi. Wojciech Srama, Osiedle Ple-wiska, Polowa 36. 31722g

Cyklinowanie podłóg, parkietów, układanie wykładzin. Pużycki, tel. 66-59-45. 31782g

Warsztat stolarski, przerabia i naprawia meble. Poznań, Strzelecka 27 — Łopatka. 31803g

**Fabryka Obrabiarek Specjalnych
„PONAR” - POZNAŃ**

OFERUJE DO ODWRÓTNEJ SPRZEDAŻY

odbiorcom gospodarki uspołecznionej
asortyment pełnowartościowych materiałów

w zakresie: wyrobów hutnictwa
żelaza, łańcuchów, lin, pierścieni
uszczelniających oraz elementów aparatury pneumatycznej, hydraulicznej, elektrycznej.

Informacji udziela Dział Gospodarki Materiałowej, Poznań, ul. Dąbrowskiego 81/85, pokój 217, 218, telefon 408-51, wewn. 10-30. 3277-K1

Garaż murowany, oddam w dzierżawę, ul. Galla. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31977g.

Matrymonialne

Dla brata na stanowisku, 38-letniego, przystojnego bruneta, z prawem jazdy, poszukuję kandydatki na żonę. Zdjęcia mile widziane. Zwrot i dyskrekcja, zapewniona. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31948g.

Panna, uczciwa, wykształcona, pozna wartościowego kawalera do lat 40-42. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31869g.

Dokucza Ci samotność? Pomoże Biuro Matrymonialne „Ognisko” Poznań, Struska 9. 31221g

Panna średniego wzrostu, miłej prezencji, mieszkaniem — posłubi odpowiedniego pana z zawodem, lat 40-48. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31580g

Wdowa, pozna pana sytuowanego, od 43-50 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31765g.

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH

przy Poznańskiej Fabryce Łożysk Toczących

w Poznaniu, ul. Krańcowa 9

PRZYJMUJE NADAL na nowy rok szkolny KANDYDATÓW

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ.

NAUKA TRWA TRZY LATA.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie oraz inne uprawnienia.

do LICEUM ZAWODOWEGO

O SPECJALNOŚCI

MECHANIK OBRÓBKI SKRAWANIEM.

NAUKA TRWA CZTERY LATA.

Do Liceum przyjmowani są chłopcy i dziewczęta wyróżniający się w nauce.

Uczniowie niezamożni otrzymują stypendium.

Szczegółowych informacji udziela kancelaria szkoły.

2818-K1

Blondynka, dobrej prezencji, technik, z mieszkaniem — pozna kulturalnego pana do 45 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31814g.

Rozwiedziona, 35-letnia, poślubi sympatyczną panią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31709g.

Emerytka niezależna, z mieszkaniem — pozna emeryta. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31771g.

Samotny, 43-letni, wzrost 165, z mieszkaniem — pozna panią samotną do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31927g.

Kawaler 29-letni, bez nałogów, wzrost 173, wykształcenie średnie, pozna w celu matrymonialnym zgrabną, szczupłą pannę do lat 26, niepalącą. Fotografie mile widziane. Dyskrekcja i zwrot zapewnione. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31931g.

Samotny, 54-letni, ekonomicista, podobno przystojny — pozna panią do lat 50, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31967g

Dnia 1 września 1977 roku zmarł

WALENTY BZYL

były długoletni i ceniony pracownik naszego Przedsiębiorstwa.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 września 1977 r. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, pracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu. 2941-K3

Dnia 2 września 1977 r. odeszła od nas moja najdroższa i najukochańsza żona, matczka, teściowa i babunia

HELENA OBSZAŃSKA

z domu Mendel

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 6 bm. o godzinie 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku i żalu pogrążona
RODZINA

34175g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 września 1977 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., w 75 roku życia mój ukochany mąż, najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

STEFAN PAETZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 7 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Kościelna 22 m. 6. 34158g

† Dnia 1 września 1977 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 70 nasza kochana mama, teściowa, siostra, babcia i prababcia, śp.

LUDWIKA PŁOŃCZAK

z domu Plenzler

Pogrzeb odbędzie się w środę, 7 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Os. Czecha 23 m. 2. 34169g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 września 1977 r. zmarł nagle przeżywszy lat 67 ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

ANTONI LINKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 6 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Wielichowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

34172g

† Dnia 1 września 1977 r. zmarł po długotrwałej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, przyjaciel mojego życia, kochany brat, kuzyn i wujek, śp.

KAZIMIERZ PACZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 6 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona i rodzina

Ul. Jackowskiego 11 m. 2.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 34161g

† Dnia 3 września 1977 r. zmarł nagle mój drogi mąż, troskliwy ojciec, teść i dziadzius, lat 68, śp.

JAN WYRWAŁ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 6 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu sołackim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Strzeszyńska 94. 34171g

W dniu 1 września 1977 roku zmarł

HENRYK REGULSKI

były długoletni pracownik Przedsiębiorstwa Transportowego Handlu Wewnętrznego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają:

Rada Zakładowa, Dyrekcja, współpracownicy. 2929-K3

Dnia 1 września 1977 r. zmarła nagle moja najukochańsza siostra i ciocia

JADWIGA STANEK

była chórzystka Opery Poznańskiej

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 6 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

34130g

† Dnia 1 września 1977 roku zmarła, przeżywszy 83 lata po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza droga i dobra mama, teściowa i babcia, śp.

TEODORA ŁAGODA

z domu Boińska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni
córkę, zięć i wnuki

Ul. Rynarzewska 7 m. 5. 2934-U3

† Dnia 2 września 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 82, śp.

MICHAŁ ŁANIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm. o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Piątkowskiej.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Obornicka 299. 34153g

† Dnia 3 września 1977 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia, śp.

STEFANIA PACZYŃSKA

z domu Wyszyńska

Msza św. odprawiona zostanie we wtorek, 6 bm. o godz. 15 w kościele parafialnym, w Witkowie, po czym pogrzeb.

Strapięna

34170g

RODZINA

† Dnia 2 września 1977 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

LEOKADIA NOWACKA

z domu Tatarek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 6 bm. o godzinie 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona
córkę z rodziną

Ul. Findera 42 m. 8. 34168g

† Dnia 2 września 1977 r. odszedł od nas niespodziewanie w wieku 68 lat, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, brat, teść, dziadek, pradiadek, szwagier i wujek, śp.

FRANCISZEK SAWIŃSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 6 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. S. Engla 1 m. 15. 34166g

Dnia 31 sierpnia 1977 roku zmarła

KAZIMIERA WICHTOWSKA

sumienny pracownik i serdeczna koleżanka.

Cześć Jej pamięci!

Rodzinie Zmarłej najgłębsze wyrazy współczucia składają:

Dyrekcja, POP,
Związkowa Rada Przedsiębiorstwa
oraz współpracownicy
P. Z. Z. „Herbapol” w Poznaniu. 2930-K3

Dnia 2 września 1977 r. odszedł od nas w 62 roku życia, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek, śp.

JAN KUCHARCZYK

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie we wtorek, 6 bm. o godz. 15 w kościele parafialnym w Mosinie, po czym pogrzeb.

W głębokim smutku pogrążona
żona z synem i rodziną

Mosina, Krasickiego 4. 34174g

† Dnia 31 sierpnia 1977 r. zmarł nagle mój najdroższy i ukochany mąż, tatuś i teść, przeżywszy lat 63, śp.

FELIKS LEWANDOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 6 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 34151g

† Dnia 1 września 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona i najtrojskwsza mamusia, przeżywszy lat 43

BRONISŁAWA WALCZAK

z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 6 bm. o godzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony
mąż z dziećmi

Ul. św. Wojciecha 29 m. 6. 34135g

† Dnia 1 września 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, siostra, teściowa i babcia, śp.

OLGA KUNSTMAN

nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim,

o czym z głębokim żalem zawiadamia
RODZINA

34079g

† Dnia 2 września 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 80 nasza ukochana mama, droga teściowa, siostra, bratowa, babcia i prababcia, śp.

JADWIGA BOROWIAK

z domu Frąckowiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Młostowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Łąkowa 18 m. 3. 34165g

† Dnia 3 września 1977 r. zmarła nasza najdroższa mamusia, babunia, teściowa, siostra i ciocia, śp.

HELENA MIODOWICZ

I voto Murkowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 6 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu w Zabikowie.

Strapięna
córkę i rodziną

Luboń, Zabikowska 62B m. 14. 34167g

- Mieszkańcy Winograd — Rataj,
 - Właściciele domków jednorodzinnych!
- Wykonujemy
żaluzje okienne typu szwedzkiego.
- Przerabiamy okna „szwedzkie”
likwidując śruby skręcające.

Zamówienia wyłącznie
w ramach usług dla ludności:

Wytwórnia żaluzji - Zdzisław Tomkiewicz
telefon 33-01-06 w godzinach od 8—15.

32021g

Dnia 31 sierpnia 1977 roku zmarł nagle nasz najdroższy, oddany i pełen poświęcenia mąż, ojciec, brat i szwagier

MICHAŁ KAMIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
żona z synkiem i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Ratajczaka 11 m. 1. 2936-U3

† W dniu 31 sierpnia 1977 roku zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 79, nasza najdroższa matka, babcia, prababcia, teściowa i bratowa, śp.

JADWIGA KOTERBA

z domu Mikołajczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. we wtorek o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Dzierżyńskiego 26 m. 13 A. 2935-U3

† Dnia 31 sierpnia 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, szwagier, dziadek, pradiadek i wujek, przeżywszy lat 83, śp.

STANISŁAW WAGNER

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Lednicka 13. 2937-U3

† Dnia 1 września 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach nasz kochany mąż, ojciec, szwagier, wuj, śp.

inż. KAZIMIERZ MALESZKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi

Ul. Niedziałkowskiego 1. 2938-U3

† Dnia 1 września 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach w wieku 92 lat, po pracowitym, ofiarnym i prawym życiu, nasza najtrojskwsza mamusia, ukochana babcia i prababcia, śp.

AGNIESZKA PŁOŃCZAK

z domu Grac

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają
w głębokim smutku pogrążeni
syn i córka z rodziną

Ul. Żupańskiego 19 m. 6. 2939-U3

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

M. Wiśniewska odchodzi z Poznania?

Kibiców koszykówki zaintryguje i zaniepokoi zarazem wiadomość, że czołowa koszykarka poznańskiego AZS-u, reprezentantka Polski — Maria Józwiak-Wiśniewska złożyła w ubiegłym tygodniu po daniu o zwolnienie z klubu. Zawodniczka motywuje swą decyzję względami osobistymi, a karierę zawodniczą zamierza kontynuować w Wiśle Kraków. (wił)

Belgia — Islandia 4:0

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata, w Brukseli Belgia pokonała Islandię 4:0 (2:0). Bramki zdobyli: van Binst (15 min.), Martens (20 min.), Courant (60 min.) i Lambert (65 min.). PAP

I. Mauger żużlowym mistrzem świata

Tytuł żużlowego mistrza świata po raz piąty w swej karierze wywalczył w Goeteborgu Nowozelandczyk Ivan Mauger (14 pkt.). Tytuł pierwszego wicemistrza świata zdobył Anglik Peter Collins (13 pkt.) przed Duńczykiem Ole Olsenem (12 pkt.), któremu przypadł tytuł drugiego wicemistrza świata.

Dalsze miejsca: 4. Michael Lee (Anglia) — 12 pkt. (przegrał baraże o trzecie miejsce), 5. Finn Thomsen (Dania) — 10 pkt., 6. Bengt Jansson (Szwecja) — 5 pkt., 7. — 8. Anders Michanek (Szwecja) i Egon Mueller (RFN) — po 8 pkt., 9. — 11. Tommy Nilsson, Bert Persson (oba Szwecja) oraz Billy Sanders (Australia) — wszyscy po 6 pkt., 12. John Boulger (Australia) — 5 pkt., 13. Edward Jancarz (Polska) — 4 pkt., 14. Jiri Stancl (Czechosłowacja) — 3 pkt., 15. — 16. Jan Werner (Czechosłowacja) i Jan Mucha (Polska) — po 1 pkt. (PAP)

Dwa pierwsze miejsca szermierzy AZS-u

W sali WOSiR-u w Poznaniu odbyły się szermierze zawody młodzików (roczniki 1962 i młodsze). Miłą niespodzianką sprawili zawodnicy AZS-u, zwyciężając w obu floretach. Swego czasu pisaliśmy, że w klubie tym rozpoczęto od podstaw pracę z młodzieżą i teraz trener Roman Swoboda zbiera pierwsze owoce swojej pracy.

Oto kolejność w poszczególnych broniach: floret kobiet (startowało 36 zawodniczek): 1. D. Stefańska (AZS), 2. B. Kubicka (Warta), 3.

Nasi kolarze bez sukcesów

Dokończenie ze str. 1
czyli na trzy okrążenia do śmiatki, ale maksymalna przewaga tej czołwki nad peletonem wyniosła zaledwie niewiele ponad minutę. Stopniowo partnerzy Belgów odpadali, a wreszcie na IX okrążeniu peleton wchłoniął również de Wolfa. Teraz rozpoczął atak drugi z Belgów Guido van Kester, ale i on nie dojechał samotnie do mety. Doścignęła go mała grupa, a później na czoło wysunął się Włoch Claudio Corti i został mistrzem świata.

Polacy niestety na całej trasie jechali zbyt pasywnie. Oto oficjalne wyniki wyścigu szosowego amatorów w mistrzostwach świata 1977 w San Cristobal:

8:4 dla dziennikarzy

W Ktecku był wielki mecz...

Kibice ogromnie lubią takie mecze. I długo pewnie w Ktecku wspomniane będzie to emocjonujące, wielobramkowe spotkanie, w którym opróśnioną już sukcesami drużyną poznańskich dziennikarzy zmierzyła się z sympatycznym zespołem kłeckich oldboyów — byłych piłkarzy, działaczy, prezesów, dyrektorów... Dziennikarze gra li świetnie — składnie, szybko, pomysłowo. Każdy ich atak był groźny. Ale i gospodarze po przerwie nabrali śmiałości w ofensywnych akcjach. Gorąco więc było pod obu bramkami i z obu stron posypały się go-

Świetne biegi Szewińskiej i Rabsztyn

Dokończenie ze str. 1
zostało 50 m, nastąpił sławny finisz Szewińskiej. Z łatwością oderwała się od konkurentki i na mecie uzyskała około 3 metrów przewagi nad złotą medalistką z Montrealu Eckert.

Na pojedynkach najlepszych 800-metrowców świata — Juantorena (Kuba) i Boita (Kenia) kibice lekkoatletyki czeka li od dłuższego czasu. Zwyciężył Juantorena, po morderczej walce z Kenijczykiem na ostatnich 100 metrach uzyskując czas 1:44,04.

Jedną z ciekawszych konkurencji był bieg na 100 m ppl., w którym doszło do pojedynku mistrzyni olimpijskiej z Montrealu Johann Klier (NRD) i trzykrotnie zwyciężczyni Uniwersjady — Grażyna Rabsztyn (Polska). Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Polki, która uzyskała najlepszy w tym roku wynik na świecie wyprzedzając Klier o 0,17 sek. Zwycięstwo Rabsztyn odniesione było w imponującym stylu.

W skoku o tyczce doszło do pojedynku dwóch wielkich rywali Kozakiewicz (Polska) i Tully (USA). Tym razem lepszy okazał się Amerykanin, który osiągnął 5,60 wyprzedzając Kozakiewiczą — 5,55.

W niedzielę jedną z pierwszych konkurencji był bieg na 400 m kobiet, w którym zmierzyły się dwie najlepsze zawodniczki tegorocznego sezonu — Marita Koch i Irena Szewińska. Na ostatniej prostej reprezentantka NRD wywalczyła 2 — 3 metry przewagi, ale w tym momencie nastąpił atak Szewińskiej. Biegając długim równym krokiem minęła rywalkę i na mecie osiągnęła czas — 49,52 — najlepszy w tym roku rezultat na świecie. Koch była druga — 49,76.

Faworytami w konkurencjach męczyzn byli reprezentanci USA, którzy przed ostatnią konkurencją, biegiem sztafetowym 4x400 m — jak się wydawało — mieli zapewnić zwycięstwo. Biegający na



Irena Szewińska mija linię mety w biegu na 200 m. Z prawej strony mistrzyni olimpijska B. Eckert.

pierwszej pozycji na ostatniej zmianie w zespole USA Parks doznał kontuzji i upadł na bieżnię. Gdyby nie to, Amerykanie wygraliby Puchar Świata, a być może ustanowiliby także nowy rekord świata w sztafecie 4x400 m.

KOBIETY

- 100 m: 1. Marlies Oelsner (NRD) — 11,16.
- 200 m: 1. Irena Szewińska (Europa) — 22,72.
- 400 m: 1. Irena Szewińska (Europa) — 49,52.
- 800 m: 1. Totka Petrova (Europa) — 1:59,2.
- 1500 m: 1. Tatiana Kazankina (ZSRR) — 4:12,0.
- 100 m ppl.: 1. Grażyna Rabsztyn (Europa) — 12,70.
- 3000 m: 1. Grete Waitz (Europa) — 8:43,5.
- 4x100 m: 1. Europa (Elvira Possekel, Andrea Lynch, Annegret Richter, Sonia Lannaman) — 42,51.
- 2. NRD — 42,65.
- 3. ZSRR — 42,91.
- 4. Ameryka — 42,95.
- 4x400 m: 1. NRD — 3:24,0.
- W dal: 1. Lynette Jacenko (Oceanian) — 6,54.
- Skok wzwyż: 1. Rosemarie Ackermann (NRD) — 1,98 m.
- Dysk: 1. Faina Melnik-Welawa (ZSRR) — 68,10.
- Oszczep: 1. Ruth Fuchs (NRD) — 62,36.
- Kula: 1. Ilona Stupianek (NRD) — 20, 93.

MĘCZYŻNI

- 100 m: 1. Steve Williams (USA) — 10,13.
- 200 m: 1. Clancy Edwards (USA) — 20,17.
- 400 m: 1. Alberto Juantorena (Ameryka) — 45,36.
- 4. Ryszard Podlas (Europa) — 45,60.

- 800 m: 1. Alberto Juantorena (Ameryka) — 1:44,0.
- 1500 m: 1. Steve Ovett (Europa) — 3:34,5.
- 5000 m: 1. Mirus Yifter (Afryka) — 13,13,8.
- 10 000 m: 1. Mirus Yifter (Afryka) — 28,32,2.
- 110 m ppl.: 1. Thomas Munkelt (NRD) — 15,41.
- 4. Jan Pusty (Europa) — 13,66.
- 400 m ppl.: 1. Edwin Moses (USA) — 30,00 m z przeszkodami: 1. Michael Karst (RFN) — 8,21,6.
- 4x100 m: 1. USA (Bill Collins, Steve Riddick, Cliff Wiley, Steve Williams) — 38,03 (rek. świata).
- 4x400 m męczyzn: 1. RFN (Lothar Krieg, Franz-Peter Hofmeister, Harald Schmid, Bernd Herrmann) — 3:01,3.
- Skok w dal: 1. Arnie Robinson (USA) — 8,19.
- Wzwyż: 1. Rolf Beitschmidt (NRD) — 2,30.
- 3. Jacek Wszola (Europa) — 2,24.
- Trójskok: 1. Joao Carlos de Oliveira (Ameryka) — 16,68.
- Tyczka: 1. Mike Tully (USA) — 5,60.
- 2. Władysław Kozakiewicz (Europa) — 5,55.
- Dysk: 1. Wolfgang Schmidt (NRD) — 67,14.
- Kula: 1. Udo Beyer (NRD) — 21,74.
- Oszczep: 1. Michael Wessing (RFN) — 87,46.
- Miot: 1. Karl-Hans Riehm (RFN) — 75,64.

Końcowa klasyfikacja Pucharu KOBIECY

- 1. Europa — 107 pkt., 2. NRD — 102 pkt., 3. Związek Radziecki — 89 pkt., 4. USA — 59 pkt., 5. Ameryka — 55, 6. Oceanian — 45 pkt., 7. Afryka — 31 pkt., 8. Azja — 29 pkt.

MĘCZYŻNI

- 1. NRD — 127 pkt., 2. USA — 120 pkt., 3. RFN — 112 pkt., 4. Europa — 111 pkt., 5. Ameryka — 92 pkt., 6. Afryka — 78 pkt., 7. Oceanian — 48 pkt., 8. Azja — 41 pkt.

Kolejne punkty szczypiornistów Poznania

W sobotę i niedzielę we własnej sali piłkarze ręczni Poznania spotkali się z beniaminkiem II ligi zespołem Olimpii Elbląg. Oba mecze zakończyły się zwycięstwami wygranymi gospodarzy: 32:16 (16:9) i 30:24 (15:10).

Widzowie mogli zaobserwować dwa różne oblicza zespołu poznańskiego. W pierwszym spotkaniu zespół z Winogradu choć osłabiony brakiem kontuzjowanych: Porysiaka, Wesołowskiego oraz Plechowiaka, demonstrując dojrzałą taktykę w obronie oraz dużą skuteczność w ataku wygrał z spotkanie różnicą 16 bramek.

Wysoka wygrana w pierwszym meczu spowodowała, że drużyna

gospodarzy w niedzielę wyszła na boisko zdekoncentrowana. Efektem tego była słaba gra w obronie. Nie wypada, aby zespół który ma ambicje włączenia się do walki o awans do I ligi pozwolił rzucić zawodnikom beniaminka II ligi 24 bramki w meczu.

Po raz pierwszy w zespole gospodarzy wystąpił były zawodnik Sparty Oborniki R. Kopański. Jego debiut w nowym zespole należy uznać za udany. W obu spotkaniach zdobył on 6 bramek.

Najwięcej bramek dla Poznania zdobyli: Zdanowicz 6 i 7, Okupnicki 5 i 6, Wichniarek 3 i 6 oraz Skibiak 4 i 4; dla Olimpii: Włodrowski 6 i 5 oraz Plechota 5 i 5. (kar)

Akademiczki bezkonkurencyjne

W Poznaniu rozegrano półfinałowy turniej mistrzostw Polski juniorów starszych w koszykówce. Bezkonkurencyjne okazały się zawodnicy miejscowego AZS-u, które wprost zdeklasowały pozostałe konkurentki, zwyciężając Stomil Grudziądz 135:46, Sprotawie 102:70 i Ostrowie 149:55. W pozostałych meczach padły rezultaty:

Stomil — Ostrowia 73:65, Stomil — Sprotawia 65:68, Sprotawia — Ostrowia 116:65.

Drużyna akademickich występująca w składzie: Komorowska, Ziętarska, Węzorek, Ludwiczak, Sarmacewicz i Kamińska za dwa tygodnie grać będzie w finale mistrzostw Polski i ma duże szanse na zdobycie tytułu. (wił)

Olimpia — Polonia 3:3

Emocjonujący mecz na Gołębiniu

Piłkarze Olimpii w meczu o mistrzostwo II ligi zremisowali z beniaminkiem ligi — Polonią Warszawą 3:3 (2:0). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Kąkol w 20 min., Konewka w 23 min. i Wojciechowski (z karnego) w 87 min. Dla Polonii: Siudek w 52 i 83 min. oraz Sieradzki w 79 min. Sędzią wioderą z Katowic. Widzów 1.000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Olimpia: Bzdęga, Nowak, Król, Wencik, Konewka, Nickling (od 75 min. Białasik), Łukasik, Ruciak, Kąkol (od 46 min. Kola), Wojciechowski, Melerowicz. Polonia: Rutkowski, Kozakiewicz, Winkler, Zawisk (od 46 min. Siudek), Hankiewicz, Gnoiński, Woźniakowski, Czołkowski, Łopaciński, Kobiela (od 55 min. Sieradzki), Karpiński.

Kibice są już przyzwyczajeni, że na meczach rozgrywanych na Gołębiniu pada mało bramek. Tym razem było inaczej. Do sobotniego meczu piłkarze Olimpii w trzech spotkaniach strzelili zaledwie jedną bramkę i nie stracili żadnej. W pojedynku z Polonią gwardziści aż trzy razy u-

mieścili piłkę w bramce rywali i niestety również Bzdęga musiał trzy razy wyjmować piłkę z siatki.

Widowisko było bardzo ciekawe i do końca trzymało widownię w napięciu. Pierwsza połowa należała do Olimpii. Gospodarze przeważali zdecydowanie i kiedy w 23 minucie gry prowadził 2:0 wydawało się, że młoda drużyna warszawska załamie się i poznaniacy odniosą wysokie zwycięstwo.

Po zmianie stron obserwatorzy myśleli, że druga połowa Olimpii wprowadzeni po przerwie Siudek i Sieradzki wniosli dużo ożywienia do gry swojego zespołu. Teraz goście dominowali na boisku i zdołali nie tylko wyrównać lecz nawet na 7 minut przed końcem meczu uzyskać prowadzenie. Bardzo słabo w drugiej połowie spisywała się obrona poznaniaków popełniając wiele rażących błędów. Na szczęście dla Olimpii w 87 min. obrońca Winkler zagrał ręką na własnym polu karnym, a podkrotowany rzut karny zamienił na bramkę Wojciechowski. (wił)

Przeigrana Warty w Warszawie

Nie udało się piłkarzom Warty zdobyć choć jednego punktu w meczu z Gwardią w Warszawie. Zieloni przegrali 0:2 (0:0). Pierwsza połowa tego spotkania upłynęła przy przewadze gospodarzy, którzy jednak podobnie jak i Warta nie wypracowali sobie dogodnej pozycji do uzyskania bramki.

Po zmianie stron prowadzenie dla Gwardii uzyskał w 61 minucie Zambrzycki, a pięć minut póź-

niej rezultat podwyższył Kierno. Drugą bramkę Warta straciła w bardzo dziwny sposób. Bramkarz poznaniaków złapał piłkę, lecz za miast wybić ją w pole, położył na ziemi. Dobięgi do niej Kierno i strzelił cennie do siatki.

W Warcie, która zaprezentowała się znacznie lepiej niż w pierwszym wyjazdowym meczu z Avią na pochwałę zasłużyli: Dominiak, Maciejewski i Skrzyżkowiak. (wił)

Sparringowe mecze piłkarz Przemysław

Przygotowujące się do nowego sezonu piłkarze ręczni II-ligowego Przemysławu rozegrali kilka sparringowych spotkań z Otmętem Krapkowice i MKS-em Jeżyce. Poznaniaki ulegli Otmętom 12:14 (6:7) i 17:22 (13:12) oraz pokonali MKS Jeżyce 17:14 (8:6) i 23:12 (10:7). W poznańskim zespole, który grał w porównaniu z ubiegłym sezonem w znacznie zmienionym składzie wyróżnili się Żurowska, Czerwińska i Noblik. (wił)

Egzotyczny przeciwnik piłkarzy Lecha

W Poznaniu przebywa bardzo egzotyczny zespół piłkarski — drużyna reprezentacji Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Drużyna ta nie reprezentuje wysokiego poziomu i przyjechała do Polski po naukę. Piłkarze Zjednoczonych Emiratów Arabskich zmierzli się z drugim zespołem Lecha remisując 3:3 oraz z rezerwami Warty osiągając rezultat 1:1. Dzisiaj o godz. 17 na Debnie goście grać będą z pierwszym zespołem Lecha. (wił)

Niespodziewana porażka rugbystów Poznania

Nie powiodło się rugbystom Poznania, którzy na własnym boisku przegrali ligowe spotkanie z Budowlanymi Łódź 14:19 (10:3).

Początek meczu nie zapowiadał takiego obrotu wydarzeń. Zespół Poznania rozpoczął spotkanie z dużym animizmem, i w 10 min. prowadził 10:3. W tym czasie punkt zdobyli: R. Żurek — 4, J. Piękniewski — 2 oraz Zb. Zaorski — 4. Dało to zespołowi z Poznania pewne prowadzenie.

Inne widowisko oglądaliśmy po przerwie. Mimo następnych 4 punktów, które zdobył dla gospodarzy P. Matuszak, nie udało się utrzymać Poznania korzystnego wyniku do końca meczu. Łódzianie, wykorzystując okres dekoncentracji poznaniaków zapewnili sobie pierwsze w tym sezonie zwycięstwo.

Zespół Poznania zagrał słabe spotkanie, dając sobie narzucić styl gry, który odpowiadał drużynie gości. (kar)

W turnieju piłkarskim Juniorzy lepsi od seniorów

Na boisku Poznania odbył się turniej piłki nożnej z okazji 70-lecia tego klubu. Wystąpiły zespoły seniorów Olimpii (rezerwy) i Poznania oraz juniorów Poznania i kadry Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Osiągnięto następujące wyniki: kadra OZPN — seniorzy Poznania 1:1, Olimpia — juniorzy Poznania 1:1, seniorzy Poznania — juniorzy Poznania 3:2, kadra OZPN — Olimpia 0:2, juniorzy Poznania — kadra OZPN 1:0, seniorzy Poznania — Olimpia 8:1.

W turnieju zwyciężyli juniorzy Poznania przed kadrą OZPN, seniorami Poznania i Olimpią. Najlepszymi zawodnikami wybrani zostali juniorzy B. Siebert z Poznania oraz M. Cebulski z kadry OZPN. (kar)

wyniki • tabele • wyniki • tabele

Piłka nożna

II LIGA — POŁNOĆ

Jagiellonia — Lechia	0:2
Gwardia W-wa — Warta	2:0
Avia — Gwardia Koszalin	0:0
Start — Motor	2:1
Bałtyk — Radomiak	3:1
Olimpia — Polonia	3:3
Stocznowiec — Arkonia	2:1
BKS Bydgoszcz — Zagłębie	0:0

1. Gwardia W-wa	4 7:1 7:2
2. Zagłębie	4 6:2 6:0
3. Lechia	4 6:2 5:2
4. Stocznowiec	4 5:3 5:2
5. BKS Bydgoszcz	4 5:3 4:1
6. Polonia	4 5:3 6:4
7. Avia	4 5:3 4:2
8. Olimpia	4 5:3 4:3
9. Warta	4 4:4 4:4
10. Motor	4 4:1 3:3
11. Start	4 4:4 5:11
12. Bałtyk	4 3:5 4:4

II LIGA — POŁUDNIE

Stal St. Wola — Star	1:1
BKS Bielsko — Chemik	1:1
Hutnik — Piast	1:2
GKS Katowice — Resovia	3:0
GKS Tychy — Malapanew	3:0
Wisłoka — Odra	1:3
Siarka — ROW Rybnik	1:0
Górnik — Moto Jelez	2:1

1. Stal	26:26 i 21:19
Anilana — Grunwald	22:23 i 26:25
Śląsk — Wisła	33:24 i 23:28
Hutnik — Pogoń	23:21 i 28:25
1. Śląsk	6 3:4 146:129
2. Hutnik	4 8:0 103:90

III LIGA — POŁNOĆ

3. Grunwald	6 7:5 115:141
4. Anilana	4 5:3 97:88
5. Gwardia	4 4:4 70:71
6. Wisła	4 4:4 93:105
7. Wybrzeże	4 3:5 87:83
8. Stal	4 3:5 90:99
9. Spójnia	4 2:5 75:96
10. Pogoń	4 0:8 79:91

1. Poznań	4 8:0 102:67
2. AZS Białystok	4 6:2 91:73
3. Warszawianka	4 6:2 80:69
4. Pogoń	2 4:0 48:39
5. Chrobry	4 4:4 87:91
6. Olimpia	4 2:6 84:82
7. Gwardia	4 2:6 73:79
8. Ostrowia	4 2:6 71:83
9. Włókniarz Pab.	2 0:4 33:39
10. AZS P-n	4 0:8 71:83

Boks

GRUPA II

GKS Jastrzębie — Avia	20:0
Gwardia Łódź — Olimpia	12:8
GKS Jastrzębie — Zagłębie	15:3

Rugby

I LIGA

Budowlani Lublin — Polonia	0:15
AZS W-wa — Lechia	21:7
Czarni — Skra	3:9
Poznań — Budowlani Łódź	14:19
1. Skra	3 9 56:13
2. Polonia	3 9 52:13
3. AZS W-wa	3 6 33:34
4. Budowlani Lublin	3 6 19:27
5. Poznań	3 5 36:36
6. Lechia	3 5 42:49
7. Budowlani Łódź	3 5 25:58
8. Czarni	3 3 26:60